Ceny ogłoszeń za wys. 1 mm.
I strona — 5 szpalt . . . Zł. —.70
Tekst — 5 „ . . . „ —.60
Reklamy — 5 „ . . . „ —.40
Zwyczajne — 5 „ . . . „ —.30
Cyfrowe — 5 „ . . . „ —.70
Nekrologi — 5 „ . . . „ —.40
Drobne za wyraz 15 gr. Dla poszuk. pracy 8 gr.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada
Konto czek. PKO. Nr. 8575
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

DZIEŃ POLSKI

Cena egz. 20 gr.
WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIE:
W Warszawie z odnoszeniem Zł. 4.—
Na prowincji z przesyłką pocztową „ 4.—
Zagranicą z przesyłką pocztową „ 8.—
Zmiana adresu . . . . „ —.50
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TELEFONY: REDAKCJI 277-88. ADMIN. 649-04

Nr. 192. **Warszawa, Czwartek 24 Sierpnia 1933 r.** **Rok X.**

Wywoływanie duchów.

O drugiej międzynarodówce tak cicho było w świecie, że o niej zapomniano; sądzono, że ostatecznie zamarła; tymczasem pokazuje się, że jeszcze istnieje a nawet — właśnie teraz — obraduje w Paryżu. Te narady nie wyprowadzą nikogo z równowagi; treścią ich są ubolewania nad nieszczęsną dolą socjalizmu i dyplomatycze umizgi w stronę Moskwy. Jakto! wołał w świętem oburzeniu delegat włoski Nenni — Moskwa, która zawarła przyjacielskie układy z Polską Piłsudskiego i Włochami Mussoliniego, nie chce się porozumieć z socjalistycznym proletarjatem! Socjalizm już dostatecznie upokorzony przez Hitlera, wyciąga teraz błagalnie ręce ku komunistom i bolszewikom, oczekując od nich pomocy i ratunku; a przecież zaraz po głośnym apelu Włocha — delegat emigrantów niemieckich Wels, usiłował wmówić w uczestników zebrania, że komuniści sprzymierzywszy się z Hitlerem, spowodowali katastrofę niemieckiego socjalizmu. Zapomniał dodać, że on sam ofiarował swoje usługi Hitlerowi, i dopiero, gdy ta oferta została odrzucona, wystąpił z jawną opozycją przeciwko nacjonalizmowi... Wszakże socjaliści niemieccy nawet nie próbowali się bronić przed uderzeniem hitlerowców, ale albo pokornie się poddali, albo uciekli zagranicę; i nietylko w tym braku charakteru leży ich tragedja, ale w istotnie zdumiewającym fakcie, że miljony wyborców, które im od wielu lat powierzały mandaty publiczne, nawet nie drgnęły w ich obronie, nawet nie próbowały protestować przeciwko gwałtom hitlerowców. Coś się załamało w psychice tych mas, gdy spostrzegły, że ich przywódcy, którzy tak wymownie głosili hasło nieprzejednanej walki klasowej, już dawno przejęli i użyli dla swojej korzyści, wszystkie ujemne strony burżuazyjnego ustroju.

* * *

Druga międzynarodówka wypowiada m. in. „wojnę wojnie". Jest to zwłaszcza ulubiona formuła francuskich socjalistów. Wszakże w przeddzień wybuchu wojny, wielki trybun Jaurès wołał: nie będzie wojny! ponieważ od niemieckich towarzyszy otrzymałem zapewnienie, że nie dopuszczą do mobilizacji... Upłynęło zaledwie kilka tygodni, a niemieccy „towarzysze" uchwalili jednomyślnie, z radosnym entuzjazmem kredyty na wojnę z Francją, — uznali za zupełnie usprawiedliwione pogwałcenie belgijskiej neutralności! Takie to są gwarancje antywojenne, które przynosi socjalizm i druga międzynarodówka...

W powodzi frazeologji, którą się posługują mowcy drugiej międzyanrodówki, rozbrzmiewały często akcenty nadziei na przyszłość. Były to oczywiście usiłowania, zmierzające do podtrzymania ducha w zdemoralizowanych szeregach socjalistycznych; trudno bowiem wierzyć, aby starzy, wytrawni działacze łudzili się bliskiem zwycięstwem rewolucji. Chwalili się natomiast sukcesami w Belgji, Francji, Czechach i — Polsce; nie bardzo rozumiemy, na jakiej podstawie; zwłaszcza polskie sukcesy wydają się nadzwyczaj problematyczne, — a jeżeli polegają na swobodzie, którą się cieszy prasa socjalistyczna — to ten przykład świadczy tylko o pełnej tolerancji panującej w „Polsce Piłsudskiego".

Vandervelde, jeden z najstarszych i najwybitniejszych przywódców socjalistycznych, określił zadanie międzynarodówki jako nieustającą obronę przeciwko wszelkim odmianom nacjonalizmu, — a jednocześnie Marquet, Renaudel i Deat, socjalistyczni deputowani do parlamentu francuskiego, kolportowali manifest wzywający socjalistów do przyjęcia programu nacjonalistycznego! Tak wygląda jednolitość i solidarność duchowa partji w świetle faktów. Niepodobna tego ukryć; wewnętrzna harmonja socjalizmu już nie istnieje, a sztywne doktryny marksizmu wcale nie dogadzają młodemu pokoleniu, które zaczyna szukać nowych dróg i metod. Rozkład socjalizmu postępuje szybko i żadne wysiłki wielkich bonzów partji — nie powstrzymają tego procesu. Możemy go najlepiej obserwować w Polsce, gdzie socjalizm zgubił się w podwójnym impasie: bezpłodnej i bezprogramowej opozycji, — i „lanckorońskich" kompromisów. Wszędzie zresztą widać już tylko pozory dawnej świetności. Być może, że kiedyś w swoim okresie bohaterskim, socjalizm był ludzkości potrzebny, jako czynnik zmuszający do czujności i aktywności, — ten okres przeminął bezpowrotnie; niema już w socjalizmie ani wiary, ani siły; zostało tylko dużo zawziętości, i dużo osobistych ambicyj. Druga międzynarodówka przedstawia się już nie jako postrach burżuazji, ale jako wywoływanie duchów minionej przeszłości; a do jej uchwał można zastosować stary dowcip: cień wieszcza, cieniem pióra, cienie wierszy pisze...

II Międzynarodówka i niemieccy socjaliści

Paryż 23 sierpnia.

(PAT) Z przebiegu obrad międzynarodówki socjalistycznej, można wnioskować, że charakter ich będzie do końca teoretyczny. Dzień wczorajszy przyniósł mocne przemówienie Renaudela oraz emigranta socjalistycznego z Niemiec Welsa, który całą odpowiedzialność za przegraną drugiej międzynarodówki w Niemczech zrzucił na komunistów, Europę i bezrobocie w swej ojczyźnie. Wystąpienie to powitane było chłodno i wywołało ogólne rozczarowanie. Zabierał również głos Alter z Bundu i pos. Niedziałkowski z PPS.

Ukłon hitlerowski obowiązuje wszystkich.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych Fricka wprowadzono ukłon hitlerowski jako obowiązujący we wszystkich organizacjach i zakładach fabrycznych. W nowem zarządzeniu zaznaczono, że ukłon hitlerowski wprowadzony został we wszystkich urzędach i w szkolnictwie.

Rehabilitacja dawnego skazańca.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Wydalony z Reichswehry przed kilku laty za działalność na rzecz narodowych socjalistów podpor. Ludin został obecnie rozkazem ministra Reichswehry rehabilitowany i otrzymał awans na porucznika.

Znowu mord polityczny.

Berlin 23 sierpnia.

(Tel. wł.) Jeden z wybitniejszych działaczy komunistycznych w Bawarji południowej Stenzer, przebywający w obozie koncentracyjnym w Dachau **został dziś zastrzelony, rzekomo podczas próby ucieczki.**

Skazanie obywatela rumuńskiego.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Sąd doraźny we Wrocławiu skazał na 2 lata więzienia i wydalenie z granic Rzeszy obywatela rumuńskiego Diamanta za rozsiewanie alarmujących wiadomości.

Aresztowanie księdza katolickiego

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Według doniesień prasy, w miejscowości badeńskiej Schonach aresztowany został miejscowy proboszcz katolicki za wystąpienie przeciwko wprowadzeniu do kościoła sztandaru hitlerowskiego z racji jubileuszu miejscowego związku gimnastycznego. Równocześnie kierownik okręgu partji narodowo-socjalistycznej w Neckersulm, ogłosił ostrzeżenie pod adresem księży, aby nie uprawiali propagandy w kościele, oraz aby w rozmowach i kazaniach nie dopuszczali się sabotażu konkordatu, zawartego pomiędzy Rzeszą i Watykanem przez nadawanie mu innego znaczenia.

Obława na komunistów.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) W wyniku obławy, urządzonej ubiegłej doby, aresztowano 43 przywódców komunistycznych, w Hamburgu zaś 17 osób, które zrzeszone w organizację śpiewaczą, uprawiać miały działalność antypaństwową. W Kolonji zatrzymano 37 przywódców komunistów, których odstawiono do obozu koncentracyjnego. W odwet za działalność agitacyjną, prowadzoną przez nieujętych komunistów, internowani w Augsburgu i w miejscowym obozie koncentracyjnym w Dachau, otrzymywać mają przez 2 tygodnie zmniejszone racje żywnościowe. — W okręgu Koessfeld aresztowano 30 komunistów, u których znaleziono większą ilość broni palnej. W Duesseldorfie zatrzymano dalszych 29 osób, w tem 4 byłych posłów komunistycznych, za działalność antypaństwową.

Wstęp na plażę wzbroniony żydom.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Zarządzeniem komisarza państwowego wstęp na plażą podberlińską w Vansee został żydom zabroniony.

Ucisk Serbów i Polaków w Niemczech.

Bruksela 23 sierpnia.

(PAT) „La Nation Belgue" zamieszcza dłuższy artykuł na temat ucisku mniejszości narodowych w Niemczech. Autor podkreśla ciężkie położenie Serbów łużyckich, których odrębności etnicznej nie zdołała zatrzeć wielowiekowa polityka eksterminacyjna szowinizmu germańskiego. Liczbę Serbów łużyckich oblicza dziennik na 160.800 osób. Zakaz wydawania organu „Serbskie Nowiny" jest wyrazem nowej fali ucisku zainicjowanej przez Hitlera, celem zgermanizowania tego starego plemienia słowiańskiego. Nawiązując do sytuacji mniejszości polskiej w Niemczech autor wykazuje dwulicowość polityki Rzeszy, która na terenie międzynarodowym przybiera się w togę obrońcy narodów uciśnionych, podczas gdy na swem terytorjum w bezwstydny sposób tępi wszelkie odruchy odrębnych aspiracyj narodowych swych mniejszości.

Katastrofy lotnicze w wielkim rajdzie niemieckim.

Berlin 23 sierpnia.

(Tel. wł.) W pobliżu Goldlautern w Turyngji spadły dwa samoloty lecące z Frankfurtu nad Menem do Berlina, celem wzięcia udziału w rozpoczynającym się jutro locie okrężnym ponad Niemcami. Oba aparaty zostały zniszczone, przyczem 2 lotników odniosło rany, a 2-ch dalszych wyszło cało.

Transmisja telewizyjna zawodów bokserskich

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) W budynku broadcastingu brytyjskiego odbyła się wczoraj transmisja zawodów bokserskich zapomocą aparatu telewizyjno-dźwiękowego. Próba wypadła doskonale. Zdjęcia odbijające się na płycie wielkości 35 cm. x 20 wypadły czysto i wyraźnie. Raziła jedynie pewna dysproporcja między wrażeniami odbieranemi wzrokiem a słuchem, ponieważ ze względu na małe rozmiary obrazu, figury walczących pięściarzy czyniły wrażenie walki karzełków, zaś uderzenia ich były nieproporcjonalnie silnie. Mimo to eksperyment ten uważają koła fachowe za niezwykle udany.

Epidemja tyfusu.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Według doniesień z Akwizgranu, w okolicy wybuchła epidemja tyfusu. Dotychczas stwierdzono 60 wypadków zachorzeń, przedewszystkiem wśród górników. Uliczna sprzedaż środków spożywczych w miejscowościach ogarniętych epidemją została zakazana. Kina i miejsca rozrywkowe są w tych okolicach zamknięte.

Skasowanie autonomji uniwersyteckiej w Niemczech.

Minister oświaty W. ks. badeńskiego, ogłosił rozporządzenie o reformie ustroju uniwersyteckiego, które będzie niebawem rozszerzone na całą Rzeszę. W reformie przyjęto zasadę „autorytetu". Autonomja uniwersytecka została ograniczona do minimum, o ile wogóle mówić o niej można. Rektora mianuje minister z grona profesorów zwyczajnych i musi on składać ślubowanie urzędnicze. Zastępuje go kanclerz, mianowany przez rektora. Czas urzędowania rektora oznacza minister. Instytucja senatów jest właściwie skasowana. — Radę uniwersytecką stanowią dziekani i senatorowie, (delegaci wydziałów), których mianuje rektor, — z pomiędzy zwyczajnych profesorów. Dziekanów i senatorów może rektor każdej chwili odwołać, — i on oznacza okres ich urzędowania. Słowem władza rektorska jest tak rozszerzona, że obok niej nie istnieje żadna inna; ponieważ zaś rektora mianuje i może go odwołać — minister oświaty, uniwersytety niemieckie będą odtąd całkowicie poddane administracji państwowej.

Przeciwko skasowaniu autonomji nie podniosły się dotychczas — z żadnej strony — głosy protestu, co można po części wytłumaczyć obawą, że każdy profesor, któryby wystąpił z opozycją, zostanie odesłany do obozu koncentracyjnego. Pamiętać również trzeba, że przez tzw. Gleichschaltung usunięto z uniwersytetów jednostki, które odnosiły się nieprzychylnie do nowego reżimu; pozatem hitleryzm posiada w kołach uniwersyteckich licznych i gorących zwolenników.

Goering podpalił Reichstag, twierdzi Moro-Giafferi.

Paryż 23 sierpnia.,

(PAT) Znakomity adwokat francuski Moro-Giafferi, który zadeklarował swego czasu gotowość obrony oskarżonych o podpalenie Reichstagu, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Le Rempart". Dowodzi on, iż minister Goering jest odpowiedzialny nietylko moralnie, ale i faktycznie za tę zbrodnię. On, a nie kto inny, twierdzi adwokat Giafferi — był głównym organizatorem podpalenia, on wydał rozkaz spalenia Reichstagu. Na podpalenie Reichstagu trzeba było zużyć conajmniej 800 klg. nafty. Dostarczenie tak wielkiej ilości materjałów palnych do Reichstagu nie mogło ujść uwadze policji, pilnującej gmachu parlamentu niemieckiego. Podpalacze przenieśli cały materjał palny podziemnym korytarzem, który łączy gmach parlamentu z pałacem Rady ministrów, gdzie w tym czasie Goering zamieszkał. Był on równocześnie przewodniczącym Reichstagu. Goering czynu swego dokonał nie w celu unicestwienia komunistów, lecz poto, aby uderzyć w v. Papena i Hindenburga. Nie chcąc wdawać się w szczegółową analizę motywów politycznych, które podyktowały Goeringowi tę decyzję, Giafferi dodaje, że postanowienie trybunału w Lipsku, odmawiające mu prawa bronienia podsądnych, niezgodne jest z zasadniczemi ustawami niemieckiemi. Ustawodawstwo niemieckie nie przewiduje dotychczas żadnych ograniczeń narodowościowych i przynależności państwowej w stosunku do zgłaszających się obrońców. Wiem — kończy swe oświadczenie Moro-Giafferi — że nie będę bronił podsądnych. Regime hitlerowski zanadto obawia się prawdy, a prawdą jest, iż Goering dokonał tego zamachu.

Cudzoziemcy i sztandar hitlerowski.

Berlin 23 sierpnia.

(PAT) Dla zapobieżenia konfliktom w związku z kwestją formy oddawania czci przez cudzoziemców sztandarom hitlerowskim i podczas wykonywania niemieckiego hymnu państwowego, kierownik partji narodowo-socjalistycznej Hess ogłosił wyjaśnienie, według którego od cudzoziemców w okolicznościach takich oczekuje się — zgodnie ze zwyczajem międzynarodowym — tylko wstania z miejsc względnie odsłonięcia głowy. Cudzoziemcy nie są natomiast obowiązani do podnoszenia rąk na sposób faszystowski. Równocześnie wydano zakaz śpiewania hymnu narodowego i pieśni hitlerowskich w lokalach rozrywkowych.

Porozumienie francusko-włosko-angielskie w sprawie austrjackiej.

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) Jak z kół poinformowanych donoszą, między rządem angielskim, francuskim i włoskim **osiągnięte zostało porozumienie co do wspólnego stanowiska wymienionych rządów wobec konfliktu austrjacko-niemieckiego.**

Paryż 23 sierpnia.

(PAT) W kwestji działalności dyplomatycznej, zapoczątkowanej przez spotkanie kancl. Dollfussa z Mussolinim, „Petit Parisien" pisze: W Londynie, gdzie opinja publiczna jest bardzo zirytowana stanowiskiem Niemiec, żywią nadzieję, że rząd włoski, do którego przeszła inicjatywa, ponieważ wobec niego właśnie Berlin przyjął zobowiązania, działać będzie w ścisłej współpracy z Londynem i Paryżem. W sprawie tej — jak twierdzi dziennik — w ciągu ostatnich 24 godzin, otrzymano w Paryżu najbardziej uspokajające zapewnienia.

Przez szkła rosyjskie.

Rosyjska gazeta emigracyjna „Nasze Wremja" zamieściła niedawno artykuł pod powyższym tytułem, zawierający pogląd „nieprzejednanych" względem bolszewizmu Rosjan na zadzierzgnięte między Polską a sowiecką Rosją stosunki. Ciekawe te pod wieloma względami wynurzenia podajemy poniżej w streszczeniu:

Zbliżenie między Polską a Z. S. R. R. — pisze p. W. K. — przypomina małżeństwo z wyrachowania a rolę swata odegrały Niemcy. Zbliżenie między Polską a Z. S. S. R. jest faktem spełnionym i kto wie czy nie zakończy się zawarciem sojuszu, bo i tego rodzaju małżeństwo bywa czasem nietylko trwałe, lecz nawet bardziej trwałe od małżeństwa z miłości. Naród rosyjski ujarzmiony przez bolszewizm, nie przyjmuje udziału w tem politycznem posunięciu... Lecz nie ulega kwestji, że to posunięcie nieproszonych kierowników (bolszewików) naszego losu będzie miało duże znaczenie dla rosyjskiego narodu.

Sens powyższego zbliżenia polega na tem, że Polska, leżąc między Niemcami a Rosją, nie może prowadzić polityki „splendid isolation". Musi ona stać albo po stronie Niemiec, albo po stronie Rosji.

„I niemiecy i polscy szowiniści — zastrzega się autor — nie są naszymi przyjaciółmi. Pierwsi nieukrywają swoich zamiarów aneksyjnych, drudzy (Polacy) tylko wskutek tego, że nie mogą uzgodnić się z Niemcami ograniczają swoją ekspansję (?!) w stronę Rosji".

W razie ataku na Rosję, Niemcy mieliby po swojej stronie prawie cały obóz ukraiński, zaś Polacy, którzy władają już pewną częścią ziem małoruskich i wcale nie myślą ich się wyrzekać, z trudem mogliby przyciągnąć na swą stronę całą Ukrainę. W konflikcie z Rosją Polacy korzystaliby tylko z pomocy wierzchołków ukraińskiej burżuazji — petlurowców, undowców i klerykałów. W ogólnem podsumowaniu Niemcy są bardziej niebezpieczni dla Rosji aniżeli Polacy. Mając za sobą Ukraińców i uzyskawszy wpływy w Polsce, Niemcy stałyby się taką siłą, że mogłyby postawić Rosję przed dylematem: albo oddać całą Małorosję na zjedzenie niemiecko-polskiemu (!) imperjalizmowi i jego ukraińskim kondotjerom, ażeby ześrodkować swą uwagę w Azji, bronić tam w walce z japońskim imperjalizmem swojego prawa bytu już tylko w charakterze wielkorosyjskiego państwa; albo zadowolić najśmielsze żądania japońskich imperjalistów, zrzekłszy się bez boju swoich praw i możliwości w Azji, ażeby wszystkie swe siły rzucić do walki z niemiecko-polskim (!) atakiem.

W pierwszym wypadku naród rosyjski, dzięki zwłaszcza machinacjom ukraińskim, podtrzymywanym przez Niemcy i Polskę (?) przestałby istnieć w swem historycznem wszechrosyjskiem znaczeniu i zamknąłby się w granicach Wielkorosji, co równałoby się cofnięciu rosyjskiego procesu historycznego o kilka stuleci. W drugim wypadku musiałby on pogrzebać swój prestige wielko-mocarstwowy. I to, i tamto równałoby się katastrofie.

Gdyby nawet Rosjanom udało się odbić atak niemiecko-polsko-ukraiński, to byłoby to zwycięstwo pyrrusowe, bo poniosłyby klęskę nie Niemcy, inicjatorowie wszystkich anti-rosyjskich posunięć, lecz Polska, co wzmogłoby tylko Niemcy i uczyniło niemieckie niebezpieczeństwo jeszcze groźniejszem.

„Z tego widać, jak ważną jest dla Rosji zgoda z Polską. Na jej korzyść Rosjanie, nie bacząc na polską rusofobję, powinni uczynić wszystko, co jest w ich mocy dla lepszej przyszłości obu narodów..."

„Z. S. S. R. — pisze dalej autor — nie jest naturalnie Rosją, jednak w polityce zagranicznej interesy Rosji o tyle są zgodne z interesami Z. S. S. R. o ile Rosja będzie zmuszona rozpłacać się za niepowodzenia bolszewików swojem terytorjum i będzie musiała wrazie swojego odrodzenia, brać w spadku plusy i minusy Związku sowieckiego na międzynarodowym terenie. „Podchodząc do tej kwestji z tego punktu widzenia, my (Rosjanie) nie możemy ze względów kategorji wyższej nie uznać zbliżenia polsko-sowieckiego za zjawisko pożyteczne dla rosyjskich interesów narodowych".

Jednakże...

I tu następują zastrzeżenia z punktu widzenia interesów „dnia bieżącego". Autor obawia się, aby ugoda z Moskwą nie wpłynęła na nastroje „polskich żywiołów szowinistycznych", nie wzmogła ich rusofobji w stosunku do Rosjan, zamieszkujących Polskę.

Są to obawy płonne, wypływające z pokutujących wciąż w rosyjskiem społeczeństwie straszaków o imperjalistycznych rzekomo zakusach Polski na całość państwa rosyjskiego. Rzeczowa polemika z tem absurdalnem założeniem przechodzi ramy dzisiejszego artykułu informacyjnego.

Stwierdzamy tylko, że nasz stosunek do rosyjskich obywateli Rzeczypospolitej i do całej masy emigracji rosyjskiej zupełnie zależy od jej lojalnego stosunku do Polski. O „bezlitosnej polonizacji ludności rosyjskiej" nikt u nas nie myśli, ani jednego skrawka dzisiejszej Rosji nikt u nas nie pożąda; natomiast to, czem dzisiaj władamy, stanowi naszą własność bezwzględną i tylko szczere uznanie przez Rosjan naszej dzisiejszej granicy państwowej może być niezłomnym fundamentem prawdziwej i trwałej przyjaźni stron, tak bardzo dotychczas zwaśnionych.

Ed. Paszkowski.

Treść układu rosyjsko-włoskiego.

Rzym 23 sierpnia.

(PAT) Układ włosko-sowiecki, którego zawarcie oczekiwane jest w najbliższym czasie, ma być oparty na zasadniczych przesłankach układów, zawartych przez Rosję z innemi państwami. Układ przewiduje powstrzymanie się od wzajemnej propagandy oraz ingerencji w sprawy wewnętrzne, obowiązek dążenia do wzmocnienia stosunków przyjaznych, nie interwenjowania w razie konfliktu z trzeciem państwem w wypadku agresji. Inne klauzule dotyczą arbitrażu, poszanowania interesów włoskich na Morzu Czarnem, gwarancję ochrony obywateli włoskich w Rosji i t. d. Pogłoski dotyczące konwencji wojskowej są — jak słychać — bezpodstawne.

Manewry armji włoskiej.

Rzym 23 sierpnia.

(Tel. wł.) We Włoszech północno-wschodnich w pobliżu granicy francuskiej odbywają się obecnie wielkie manewry armji włoskiej, w których uczestniczy także Mussolini. Również król włoski przybył na manewry i zamieszkał w Garessio, gdzie mieści się główna kwatera sztabu generalnego.

Swiętokradztwo.

Rzym 23 sierpnia.

(PAT) W ciągu nocy w kościele św. Jana Florentczyków (San Giovanni de Fiorentini), okradziono ołtarz cudownej Matki Boskiej Różańcowej. Świętokradcy zabrali obraz Matki Boskiej wraz z wotami i darami w postaci platynowej kolji z drogiemi kamieniami, pierścionkami i t. p.

Faszyzm jest nielegalny w Irlandji

Dublin 23 sierpnia.

(Tel. wł.) Rząd de Valery wydał rozporządzenie, na mocy którego organizacja faszystowska „niebieskich koszul" została uznana za ruch nielegalny, zmierzający do wprowadzenia w Irlandji dyktatury, i wobec tego została rozwiązana. Równocześnie ustanowiono w Dublinie specjalny sąd wojskowy do walki z terorem faszystowskim.

Rozbudowa floty angielskiej.

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) „Daily Telegraph" dowiaduje się że admiralicja angielska zamierza w najbliższym czasie wnieść nowy program rozbudowy floty wojennej, przewidujący m. in. budowę 25 nowych krążowników, 15 do 18 kontrtorpedowców, większej ilości łodzi podwodnych i wodnopłatowców. Program stanie się aktualnym o ile konferencja rozbrojeniowa nie doprowadzi do pożądanego rezultatu.

Dolar słabszy.

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) Dolar był dziś znowu słabszy. Notowano go na dzisiejszej giełdzie londyńskiej 4.51 i pół w stosunku do funta. Funt angielski notowany był w Zurychu 17.08 i pół, w Paryżu 84.23 i w Amsterdamie 8.17 i pół.

VII Międzynarodowy Kongres historyków w Warszawie.

Obrady sekcyjne.

We wtorek kontynuowano prace w poszczególnych sekcjach, oraz odbyło się jedno posiedzenie specjalne.

Sekcja VI. Historji Religji i Historji Kościelnej kontynuowała swe wczoraj zaczęte obrady, na których z żywem uznaniem i gorącem poparciem znawców, w szczególności prof. Kornemanna z Wrocławia spotkały się tezy prof. Zielińskiego, który wygłosił referat na temat nowych badań w historji religji Rzymu republikańskiego.

Na posiedzeniu tem profesor Pettazzoni (Włochy), wygłosił referat p. t.: „Synkretyzm i nawrócenie w historji religji". Referat poruszający zagadnienia wychodzące poza ścisłą historję religij w dziedzinę zagadnień kulturalnych wywołał ożywioną dyskusję.

Na sekcji V-ej poświęconej historji nowożytnej i współczesnej pierwszy referat na posiedzeniu wtorkowem wygłosił prof. Ritter z Freiburga o rozwoju umysłowości niemieckiej i zachodnio-europejskiej w okresie Reformacji. Mówca przedstawił rozwój stosunków politycznych i religijnych w głównych krajach Europy zachodniej i wzajemne stosunki Kościoła i państwa. Następnie prof. Brillo (Włochy) wygłosił referat o herbach studentów polskich w Padwie. Jak wiadomo, praca ta została wydana przez miasto Padwę i ofiarowana Polskiej Akademji Umiejętności w rewanżu za zbiorową pracę o stosunkach kulturalnych polsko-włoskich. W dyskusji nad referatem prof. Brillo wielokrotnie podkreślano wspólność kulturalną polsko-włoską i wpływ Italji na umysłowość polską.

Jedno z najbardziej ożywionych posiedzeń odbyła Sekcja XIV, poświęcona dydaktyce historycznej. Na posiedzeniu obecnych było około 150 osób. Trzy pierwsze referaty Wandy Moszczeńskiej, Haliny Mrozowskiej i prof. W. Mommsena (Niemcy) dotyczyły zagadnienia stosunku między nauką historji i podstawami metodologicznemi a podstawami pedagogiki nowoczesnej. Możliwość uzgodnienia owych dwóch podstawowych punktów widzenia podkreślił referat pierwszy, możliwość wychowawczego wpływu historji oraz wielką wagę nauczania historji omawiał referat drugi. Wreszcie tematem prof. Mommsena było znaczenie gruntownego wykształcenia naukowego dla pracy nauczycielskiej, oraz wspólne wszystkim historykom dążenie do prawdy i prawdomówności. Na zakończenie p. Wisława Krapowska (Poznań) wygłosiła referat o znaczeniu pamięci przy nauczaniu historji.

W Sekcji I-ej (Nauki pomocnicze) wygłosili referaty: p. Jerzy Manteufel z zakresu papirologji i p. Fr. Pulaski o wydawnictwie źródłowem, dotyczącem stosunków dyplomatycznych między Polską a Francją.

Pozatem odbyły się posiedzenia sekcji II-ej (Archeologji i prehistorji), Sekcji VII (Historji prawa i konstytucyj), Sekcji VIII (Historji ekonomicznej i socjalnej), na której omawiano dzieje miast w średniowieczu, oraz Sekcji XI (Historji literatury) — tematem której były zagadnienia z zakresu literatury włoskiej, a mianowicie o stanie badań nad Dantem (prof. Schneider z Jeny), oraz o wpływie Francji na Włochy w wieku XVIII (prof. Hazard z Paryża i Bédarida z Grenoble).

Posiedzenie specjalne.

Zkolei odbyło się posiedzenie specjalne, poświęcone geografji historycznej, na którem omawiano ewolucję pojęcia granicy.

Posiedzenie Międzynarodowej Komisji Wydawniczej.

Pod przewodnictwem p. Friis (Kopenhaga) odbyło się posiedzenie Międzynarodowej Komisji Wydawniczej, na którem obradowano nad 1) wydaniem Międzynarodowego Przeglądu Historycznego w związku z duńskim projektem przedstawionym przez p. A. E. Christensena o konieczności rozpowszechniania mało znanych prac historycznych. Dyr. Siemieński podkreślił, że w przeglądzie tego typu należałoby umieścić wyłącznie prace z zakresu syntezy historycznej, metody historycznej, oraz zagadnień międzynarodowych; 2) międzynarodową bibljografją ksiąg pamiątkowych; sprawozdanie z przebiegu prac już w tej dziedzinie dokonanych przedstawiła sekretarka komisji, powołanej do prowadzenia tej bibljografji przez Komitet, p. Bachulska.

• • •

W ciągu całego dnia dzisiejszego w dalszym ciągu odbywały się obrady w sekcjach. Wygłoszono szereg b. ciekawych referatów, do których m. in. zaliczyć należy niezmiernie ciekawy referat prof. U. J. Jana Dąbrowskiego p. t. „Następstwa ekonomiczne odkryć geograficznych na ziemiach nadbałtyckich i czarnomorskich". Na tej samej sekcji, poświęconej wielkim podróżom i odkryciom geograficznym b. cenny referat wygłosił dr. Bolesław Olszewicz.

• • •

We czwartek 24 bm. obrady sekcyj toczyć się będą jak zwykle w godzinach przed i popołudniowych. Z polskich uczestników kongresu wygłoszą m. in. referaty pp.: prof. Oskar Halecki — „Polska i kwestja wschodnia od Kazimierza Wielkiego do Jana Sobieskiego"; prof. Karol Buczek z Krakowa — „Reforma polskiej kartografji w okresie od króla Stanisława Augusta"; p. Łucja Charewiczowa (Lwów) — „Czy są podstawy do napisania specjalnej historji kobiety"; prof. Marceli Handelsman — „Polityka rumuńska ks. Czartoryskiego"; prof. Adam Lewak — „Polityka polska na wschodzie" i in. Dla uczestników kongresu przygotowano cały szereg wycieczek po Polsce, które się odbędą po zamknięciu obrad kongresu w Krakowie. Pierwsza wycieczka projektowana jest do Małopolski wschodniej i obejmuje Lwów oraz zagłębie naftowe, druga do Poznania i nad polskie morze, trzecia do Białowieży, Wilna, Trok i do jezior litewskich; wreszcie czwarta wycieczka, która wzbudziła u uczestników kongresu największe zainteresowanie, wyruszy z Krakowa do Zakopanego, Morskiego Oka, w Pieniny i do Szczawnicy.

KRONIKA.

Warszawa 24 sierpnia.

— **Kalendarz na czwartek:** św. Bartłomieja. Wschód słońca 4.26, zachód 18.26; wschód księżyca 8.08, zachód 19.15.

Z ŻYCIA KATOLICKIEGO.

— **Nawrócenie wśród duchownych anglikańskich.** Przeszedł do Kościoła katolickiego duchowny anglikański George Shaw Duncan, który swoje funkcje duchowne spełniał w ciągu 15 lat. Po nawróceniu się został on profesorem w seminarjum św. Michała dla spóźnionych powołań kapłańskich w Glossup. Dyrektor tego seminarjum jest również byłym duchownym anglikańskim.

— **Katolicy na wyspie św. Heleny.** John Howard, który na zlecenie wikarjusza apostolskiego msgr. Hennemanna zwiedził wyspę św. Heleny, słynną z pobytu Napoleona, wyraził opinję, że wiara katolicka na wyspie św. Heleny jest skazaną na zupełny zanik, jeśli nie zamianuje się tam natychmiast stałego duszpasterza. Liczba katolików na wyspie wynosi zaledwie 30 osób. Większość tej garstki to Europejczycy, przeważnie urzędnicy państwowi, którzy nie mają stałej siedziby na wyspie św. Heleny. Tubylców katolików jest zaledwie sześciu.

OGÓLNA.

— **Prognoza pogody P. I. M. na czwartek:** Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale i Tatry: Najpierw zachmurzenie zmienne z większemi rozpogodzeniami, potem ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Noc chłodna. W ciągu dnia temperatura do 20 stopni. Słabe wiatry miejscowe. Pozostałe dzielnice: Chmurno z zanikającemi deszczami. Nieco chłodniej. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych, przechodzące w słabe miejscowe.

— **Osobiste.** Minister Józef Wielowieyski, urzędujący wiceprezes Rady naczelnej organizacyj ziemiańskich, powrócił z wywczasów letnich i objął urzędowanie.

— **Wycieczka katolików czechosłowackich w Warszawie.** Dnia 21 bm. przybyła do Warszawy wycieczka katolików czechosłowackich, złożona z 90 osób, wtem 29 księży. Na dworcu witali przybyłych konsul Wawrzyniak i p. Waldmüller. Wycieczka zabawiła w stolicy dwa dni, składając wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem udała się do Gniezna, Poznania i Gdyni.

— **L'Idée Française à l'Etranger.** Do Polski przybyła wycieczka sekcji belgijskiej stowarzyszenia „L'Idée Française à l'Etranger" w liczbie około 200 osób. Celem tego stowarzyszenia, którego honorowym przewodniczącym jest prezydent Republiki Francuskiej, a które liczy wśród swoich członków wiele wybitnych osobistości, jest propagowanie kultury francuskiej poza granicami Francji. W Warszawie przebywa obecnie 6 członków komitetu belgijskiego, z wiceprezesem sekcji z p. Mundeleer, wiceprzewodniczącym belgijskiej Izby reprezentantów na czele. W dniu dzisiejszym delegacja złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie została przyjęta przez p. wiceministra spraw zagranicznych Szembeka. W dniu 23 b. m. goście przybywają do Krakowa.

— **5000 ulgowych paszportów na wyjazd do Austrji.** Stosownie do porozumienia z rządem austrjackim, rząd polski postanowił wydać na wyjazd do Austrji w celach turystycznych 5.000 indywidualnych paszportów z jednomiesięcznym terminem ważności, za opłatą ulgową po zł. 80 za paszport. Organizacją wycieczek do Austrji zajmą się biura podróży: „Orbis", Wagons-Lits Cook, „Francopol", Krakowski Związek Turystyczny i Polskie Linje Lotnicze „Lot". Dla ułatwienia kontroli, a specjalnie, aby nie była przekroczona ogólna liczba komunikowanych paszportów, ministerstwo spraw wewnętrznych ustaliło w specjalnym okólniku do województw tryb postępowania z temi paszportami. Dla każdego województwa wspomniane paszporty na wyjazd do Austrji w celach turystycznych będzie wydawało jedno upoważnione przez województwo starostwo, mające siedzibę w mieście wojewódzkiem. Podania o ulgowe paszporty do Austrji należy składać w terytorjalnie właściwem starostwie. Starostwa grodzkie w Warszawie, wyznaczone do wystawiania paszportów, wystawiać będą również paszporty dla osób zamieszkałych na terenie województwa warszawskiego, starostwo zaś, wystawiające paszporty w Wilnie, wystawiać je będzie również dla osób zamieszkałych na terenie województwa nowogródzkiego.

— **Pociąg propagandy wytwórczości krajowej.** Na terenie organizacyj, pracujących na polu propagandy wytwórczości krajowej, podjęto ostatnio projekt zorganizowania specjalnego pociągu, któryby służył tym celom. Pociąg propagandy wytwórczości krajowej będzie zaopatrzony we wszelkie artykuły rodzimej wytwórczości, ze szczególnem uwzględnieniem tych zwłaszcza, które muszą na rynku wewnętrznym walczyć z konkurencją obcą. Organizatorzy projektują skierowanie tej ruchomej wystawy do szeregu miast prowincjonalnych.

— **Bezpłatne praktyki nauczycielskie.** Poszczególne kuratorja przyjmują obecnie bezpłatnych praktykantów do zawodu nauczycielskiego, jednak w liczbie bardzo ograniczonej. Liczba bezpłatnych praktykantów w szkołach powszechnych nie przekroczy w bieżącym roku szkolnym 500 osób, ponieważ ministerstwo zaleciło przyjmowanie tylko takiej ilości praktykantów, któraby otrzymać mogła w roku przyszłym nowe etaty. Obok bezpłatnych praktykantów, obsadzane są nadal etaty nauczycielskie i zawierane kontrakty bez wymagania bezpłatnej praktyki.

— **Zezwolenia na przywóz towarów.** Dziś odbędzie się posiedzenie centralnej komisji przywozowej, na którem nastąpi podział między eksporterów zezwoleń na przywóz kontyngentowy towarów z zagranicy.

— **O zniesławienie narodu polskiego.** Po przeprowadzonej rozprawie w sprawie akademika Willmana, oskarżonego o zawołanie w restauracji po niemiecku: „precz z Polską", sąd skazał podsądnego na 3 miesiące więzienia. Sąd oparł się w motywach na zeznaniach świadków oskarżenia, którzy kategorycznie twierdzili, że słowa te padły z ust podsądnego.

— **Odwołanie wagonu restauracyjnego.** Z dniem 1 września br. przestanie kursować wagon restauracyjny w pociągach Warszawa—Wilno i powrotnym Nr 711 i 712.

MIEJSKA.

— **Pielgrzymka do Ostrej Bramy.** Dnia 7 września br. w godzinach rannych wyruszy z Warszawy do Ostrej Bramy pielgrzymka. Powrót 11 września o 8 rano. Pielgrzymka zwiedzi w Wilnie doroczną wystawę Targów północnych. Informacyj udziela i zapisy przyjmuje Kat. Związek Polek, Warszawa, Krak. Przedmieście 36.

— **Niepoprawni.** Władze sanitarne dokonały znowu rewizyj w fabrykach wody sodowej oraz składach napojów chłodzących. Skonfiskowano 23 balony, które nie odpowiadały przepisom ustawy. Właściciele ich pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

— **Drogi betonowe.** W 1930 r. na odcinku Alej Sobieskiego od krańca miasta do zakrętu wileńskiego zbudowano tytułem próby jezdnię z betonu. Próba ta dała wynik dodatni. Wobec tego wkrótce w podobny sposób wykonana ma być jezdnia na drodze krakowskiej.

— **Kanał na Czerniakowie.** Celem odwodnienia łąk czerniakowskich w tym tygodniu rozpocznie się budowa specjalnego kanału. Długość jego wyniesie przeszło 1 km. Przy budowie znajdzie zatrudnienie 70 bezrobotnych.

— **Z ogrodu zoologicznego.** W chwili obecnej ogród zoologiczny w Warszawie posiada 636 okazów z czego przeszło 2/3 bo 459 przypada na ptaki. Ilość okazów w ogrodzie stale się zwiększa. W b. r. przybyło drogą naturalnego rozmnażania się na świat w ogrodzie 13 lwów, 2 mataki jawajskie, 7 byków, 3 jelenie, 3 daniele, 2 niedźwiedzie itp. Frekwencja w ogrodzie ciągle jest znaczna aczkolwiek w porównaniu z rokiem ub. spadła o 7 proc.

— **Niedobitki bandy Szpitalewicza** Banda fałszerzy pieniędzy, pod nazwą bandy Szpitalewicza była zlikwidowana przed 6 laty i jej uczestnicy odsiadują wymierzoną im przez sąd karę 12 lat ciężkiego więzienia w górach Świętokrzyskich. Kara była tak wysoka, gdyż uczestnicy bandy, pragnąc zatrzeć wszelkie ślady swej przestępczej działalności dopuścili się morderstwa na osobie swego drukarza Rafałowicza, który wydawał się im niepewny. Nie w stosunku jednak do wszystkich uczestników bandy wyrok się uprawomocnił i wczoraj przed sądem apelacyjnym stanęli: Hersz Gutner i Dawid Zylberberg. Sądzono ich przez instancję apelacyjną po raz drugi, bowiem sąd najwyższy na wniosek urzędu prokuratorskiego pierwszy wyrok unieważnił. Sąd apelacyjny wczoraj skazał Gutnera i Zylberberga na rok więzienia, jednak wobec poprzedniego przebywania oskarżonych w areszcie przez rok i 4 miesiące uznał karę wymierzoną za odcierpianą.

Budowa Kościoła na Żoliborzu.

W 250 rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej przypominają się znamienne słowa o królu polskim Janie III przytoczone przez Jego Świątobliwość Piusa XI w liście do gen. Jezuitów Ledóchowskiego: Jan Sobieski, ów Chrześcijański monarcha, który ocalił Wiedeń od straszliwego oblężenia nie wahał się twierdzić, że zwycięstwa swe zawdzięczał nietylko mocy oręża, jak opiece Świętego Stanisława Kostki.

Tryumfy tego krzyża nad półksiężycem, opromieniające nazwisko króla bohatera, dokonały się za przyczyną wyniesionego na ołtarze Kasztelanica Zakroczymskiego, którego relikwiom w roku 1926 podczas uroczystej procesji Warszawa publiczną cześć składała, obecnie zaś jako piękny symbol hołdu i wdzięczności ku Świętemu Młodzieniaszkowi wznosi kościół, na Żoliborzu, wyrosły już z fundamentów, — a ściany jego oczekują niecierpliwie momentu, gdy dłonie pracownika polskiego z braku zarobków boleśnie próżnujące, wykonają sklepienia żelbetonowe, aby co rychlej wykończony mógł spełniać swe posłannictwo.

W roku tak żywych wspomnień o polskim Wybawicielu Europy od jarzma tureckiego, pomóżmy ochoczo drogą grosza ofiarnego w dźwignięciu sterczących smutno murów Przybytku Pańskiego, dla tej dzielnicy, mającego wyobrażać wartości cnót, uosobionych w Świętym Stanisławie Kostce, zwanym przez Sobieskiego swym Orędownikiem i szczególniejszym Patronem (Theiner Vet. Monum. Poloniae et Lit. t. III — 632) oraz unaoczniać wielkość zasług dla cywilizacji Chrześcijańskiej przez Polskę świadczonych a jako kwiat pełen wdzięku wyrosłych z kultu miłego Bogu i ludziom Ziemskiego Serafina.

Ofiary przyjmuje proboszcz parafji i P. K. O. Nr. 25926.

Kronika zamiejscowa.

ZE LWOWA.

— **Zjazd ziem kresowych.** We Lwowie organizuje się masowe wyjazdy w dniach 9 i 10 września br. do Wilna na mający się tam odbyć zjazd ziem kresowych Polski. Ostatni zjazd odbył się w maju br. we Lwowie w ramach tygodnia śląsko-wileńskiego. Obecny zjazd połączony będzie ze zwiedzeniem Targów Północnych w Wilnie. Dla uczestników przewidziane jest wiele ułatwień i zniżek. We Lwowie komitet polskich zrzeszeń społecznych wyłonił specjalną sekcję wileńską, która wystosowała w dniu dzisiejszym do społeczeństwa Małopolski wschodniej gorący apel.

— **Konferencja dla spraw gospodarczych Huculszczyzny.** We wtorek odbyła się w stanisławowskim urz. wojew. pod przew. p. wojewody Jagodzińskiego konferencja, na której poruszone były sprawy gospodarcze Huculszczyzny. W konferencji wzięli udział: gen. Kasprzycki w imieniu min. spr. wojskowych, dyr. lasów państw. ze Lwowa inż. Szubert, dyr. PKP. w Stanisławowie inż. Wołkanowski, delegat prezesa Izby skarbowej we Lwowie, oraz starostowie powiatów kołomyjskiego, kosowskiego i radwórniańskiego.

— **Kobieta wypadła z pociągu.** Z pociągu osobowego, który wczoraj popołudniu opuścił Jarosław w kierunku Przemyśla, wypadła na tor w chwili, kiedy wozy ruszyły, jakaś kobieta nieznanego nazwiska. Uderzywszy głową o ziemię straciła ona natychmiast przytomność. Musiano ją odstawić do szpitala powszechnego.

— **Znowu ujęto gołębie pocztowe.** Tadeusz Ding, Zawale, z Drohobycza, zgłosił na policji o złapaniu 2 gołębi pocztowych z obrączką na nodze o znakach 15/492/33/X i 15/484/33/X, zaś Pawlikowicz Wasyl ze wsi Kołpce również złapał 2 gołębie pocztowe, ze znaczkami na obrączkach P. B. 797/32 i W. P. 1757/32. Najprawdopodobniej zabłąkały się gołębie te z pobliskich miast.

— **Jubileusz państw. gimnazjum męskiego.** Zapowiedziane uroczystości jubileuszowe drohobyckiego państwowego gimnazjum męskiego im. Wł. Jagiełły, z okazji 75-lecia istnienia odbędą się w połowie września br. Komitet organizacyjny wzywa wszystkich b. uczniów tego gimnazjum by podali swe bliższe adresy, celem wysłania zaproszenia na uroczystości.

Z POZNANIA.

— **Niespodziewany finał śledztwa w Poznaniu.** Śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa Pelagji Różewiczowej, która, jak donosiliśmy, została skrytobójczo zastrzelona w nocy przez otwarte okno, dało sensacyjny wynik. Aresztowano mianowicie męża zamordowanej, 25-letniego Franciszka Różewicza, który pod naciskiem krzyżowych pytań zaczął się wikłać, przyznał się do zabójstwa, motywując je złem pożyciem małżeńskiem.

— **Protesty przeciwko obniżce płac.** Urzędnicy miejscy, nie wyłączając radców, których dotknęła zarządzona przez prezydenta obniżka płac, wystąpili ze skargą i protestem przeciwko obniżkom do sądu administracyjnego w Poznaniu.

Z POMORZA.

— **Burza na Bałtyku.** W ostatnich dniach na Bałtyku panowała silna burza. Liczne statki zmuszone były szukać schronienia w najbliższych portach. Szereg kutrów rybackich z Danji i Borholmu nie może wyruszyć w powrotną podróż.

— **Znowu śmierć letnika.** Podczas kąpania się w Bałtyku w pobliżu Helu utopił się 27-letni technik kolejowy z Dziedzic Rudolf Rogowski.

— **Wybuch na motorówce.** W porcie Helskim z niewyjaśnionej przyczyny nastąpił wybuch na motorówce straży granicznej „Ślązak". Poparzonym mechanikom Sztolzowi i Ziemianowi udzielił pierwszej pomocy miejscowy lekarz, poczem przewieziono ich do szpitala w Gdyni. Życiu poparzonych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Z ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

— **Nowy ratusz w Sosnowcu.** W najbliższym czasie rozpoczęta będzie w Sosnowcu budowa ratusza. Już w bież. tygodniu magistrat przystępuje do niwelacji terenów i zwózki materjału. Również w najbliższych dniach rozpisany zostanie konkurs na budowę mostu na Przemszy na ul. 1-go Maja.

Z KATOWIC.

— **Z teatru katowickiego.** Jak już donosiliśmy, teatr Polski w Katowicach w nadchodzącym sezonie zamierza utrzymać swój charakter komedjowo-dramatyczny, uwzględniając jednak w szerokiej mierze regularne występy zespołu opery warszawskiej i objazdowej operetki warszawskiej. Nadto teatr organizuje szereg sporadycznych imprez koncertowych. Inauguracja sezonu nastąpi w dniu 2 września. Ze względu na przypadające w tym czasie uroczystości ku czci króla Sobieskiego wystawiona będzie sztuka Wincentego Rapackiego p. t. „Odsiecz Wiednia". Następną premjerą będzie grana w Warszawie sztuka Fodora „Pocałunek przed lustrem".

— **Fałszowanie deklaracyj celnych.** Z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Katowicach, Tokarskiego, aresztowany został dyrektor firmy Kołłątaj Artur Matlinger oraz współpracownicy tej firmy Benisch i Breitkopf za fałszowanie deklaracyj celnych i przestępstwa natury kryminalnej, pozostające w związku z oszustwami celnemi.

Z KIELC.

— **Uroczystości 25-lecia walki czynnej.** W niedzielę odbyły się w Samsonowie, w pow. kieleckim, uroczystości 25-lecia Związku Walki Czynnej i Z. S. Na uroczystości przybyły kompanje strzeleckie z Kielc, Suchedniowa, Piekoszowa, Gozdu, Kajetanowa i Jaworzni. Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów Z. S. i organizacyj pokrewnych, którą przyjął zastępca starosty kieleckiego p. Schneider. Następnie pod historycznym dębem w Bartkowie po okolicznościowych przemówieniach nastąpiło odsłonięcie kamienia pamiątkowego.

— **Projekt budżetu kieleckiej Izby rolniczej.** Na zebraniu komitetu doradczego przy komisarzu kieleckiej Izby rolniczej pod przewodnictwem komisarza Czekanowskiego omówiono sprawy budżetowe i organizacyjne. Projekt budżetu ułożony w myśl ustalonych wytycznych po rozpatrzeniu przez komitet będzie we wrześniu przedłożony ministerstwu rolnictwa i reform rolnych do zatwierdzenia. Na zebraniu omówiono sytuację rolnictwa w związku z cenami zbóż po żniwach.

— **Obwałowanie Wisły.** Przy pomocy Funduszu Pracy zostały w bieżącym roku uruchomione roboty około obwałowania Wisły, które są dalszym ciągiem prac, prowadzonych w swoim czasie przez b. dyrekcję robót publicznych. Roboty prowadzone są w czterech punktach: Przy ujściu Szreniawy do Wisły koło Koszyc w pow. pinczowskim, przy obwałowaniu Nidy pód Nowym Korczynem i rzeki Strumień na granicy powiatu stopnickiego i sandomierskiego, wreszcie przy obwałowaniu rzeki Czarnej pod Połancem w pow. sandomierskim oraz regulacji rzeki Koprzywianki w pow. sandomierskim Zatrudnionych jest 1120 robotników, w tem większość bezrobotnych z Częstochowy, Sosnowca i Zawiercia. Po ukończeniu obwałowania dziesiątki tysięcy hektarów znakomitej ziemi nadwiślańskiej zostaną uwolnione od groźby zalewów.

— **Poprawa w przemyśle drzewnym.** Korzystna konjunktura w przemyśle drzewnym na terenie województwa kieleckiego, która spowodowała znaczne ożywienie ruchu przedsiębiorstw przemysłowych, utrzymuje się w dalszym ciągu. Powoduje to, że tartaki pracują w 80 proc. dla eksportu i liczą się z dalszym wzrostem produkcji. Natomiast wskutek ciasnoty gotówkowej i ograniczenia ruchu budowlanego produkcja wapienników spadła o 15—20 proc. Nie wpłynęło to jednak na stan zatrudnienia w tym przemyśle, który pozostał bez zmian. W przemyśle metalowym odlewniczym daje się zauważyć wzrost zamówień i ożywienie produkcji.

— **Zderzenie samochodu z motocyklem.** Na szosie Kielce—Suchedniów nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego prowadzonego przez Jana Pałkiewicza ze Starachowic z motocyklem Henryka Rudnickiego z Kielc. Rudnicki doznał ciężkich obrażeń i został przewieziony do szpitala św. Aleksandra w Kielcach.

Z ŁODZI.

— **Przyjazd ministra komunikacji.** Wczoraj bawił w Łodzi minister komunikacji inż. Butkiewicz, przeprowadzając lustrację dróg kolejowych na terenie wojew. łódzkiego. Z Łodzi udał się minister Butkiewicz do Tomaszowa Maz.

Z BIAŁEGOSTOKU.

— **Komitet obchodu wielkich rocznic** na terenie województwa białostockiego, ukonstytuowany pod przewodnictwem p. wojewody Kościałkowskiego

Wizyty urojone.

(Giovanni Papini: „Pamiętnik Goga").

—ooo—

3) (Dokończenie).

Nie zaniedbał też oczywiście Gog odwiedzić chluby ojczyzny swej Edisona. Stary czarodziej przyjął go łaskawie i zaraz na wstępie zrobił mu niesłychane zwierzenie: „Musiałeś pan naturalnie słyszeć o paru wymyślonych przezemnie zabawkach, które ludzie, te stare dzieci, nazwali wielkiemi wynalazkami. Sam pan chyba przyznasz, że utrwalenie dźwięków na płycie, udoskonalenie lampy elektrycznej, lub urządzenia radja, nie ulepszyły życia ludzkiego, nie zwiększyły sumy szczęścia i nie przyczyniły się w niczem do wniknięcia w tajemnice wszechświata. Śmiech mnie bierze, gdy ludzie dzisiejsi podziwiają szybkość swoich aparatów, bo wszak samoloty ze swemi 300 km. na godzinę, są w porównaniu ze światłem, które przebiega 300.000 km. na sekundę śmiesznemi ślimakami. I ja, gdy byłem młody, mniemałem, że cywilizacja polega na maszynach, i wymyśliłem parę wcale dowcipnych, a czyż mimo to nie stoimy na tym samym punkcie co przed pół wiekiem? Dwie maszyny tylko mogłyby przynieść ulgę ludzkości: maszyna do myślenia dla mężczyzn, bo wiadomo przecie, że niema dla nich większej udręki jak myślenie, i maszyna do rodzenia dla kobiet, lecz takich nikt dotąd nie wynalazł i prawdopodobnie nie wynajdzie. Widzisz pan też przed sobą rozczarowanego technika; a tylko nie mów pan nikomu, że i stary Edison głosi bankructwo wiedzy. Prostacy potrzebują złudzeń, robotnicy pracy, a przemysłowcy zysków, musimy więc pielęgnować stare przesądy".

Z widoczną lubością ośmiesza autor i doprowadza do absurdu, system produkcji Forda. „Nikt dotąd nie zrozumiał ukrytej mistyki mojej działalności, mówi głośny przemysłowiec. Formuła jednak jest bardzo prosta, cztery plus, cztery minus i stosunek wzajemny tych wartości. Coraz mniej robotników, coraz więcej maszyn, coraz wyższe płace, coraz niższe ceny wyprodukowanych przedmiotów. Powierzchowny i zacofany umysł, mógłby mi zarzucić sprzeczność tych postulatów, ale to byłoby błędne. Ideałem moim jest fabryka bez robotników, produkująca samochody prawie darmo, i osiągnę ten cel, jestem może utopistą, lecz nie warjatem — i za parę dziesiątków lat zbuduję taką fabrykę, którą nazwę „Samotnicą", fabryka ta zrobi wszystko sama, a tylko niekiedy odwiedzi ją inżynier dla wprawienia w ruch motorów. A gdy stworzę całą sieć takich fabryk, wyprodukuje ona miljardy maszyn.

— Lecz któż będzie je kupował — pyta Gog.

— Wszystkie inne fabryki zostaną zamknięte, będę więc jedynym dostawcą. Pasja do aparatów mechanicznych jest tak rozpowszechniona w Europie i w Azji, że z łatwością znajdę klijentów, których zwabią niskie ceny. — A zresztą zubożałe narody Europy i Azji płacić mi będą dziełami sztuki, które wszystkie przeniosą się do Ameryki, co niezmiernie wzmoże ruch turystyczny. O tak! nie chodzi mi wcale o zyski, to dobre dla małych zacofanych przemysłowców, a jeśli miljardy napływają do mej kasy, to uboczny wynik, mego filantropijnego systemu. Ja sam żyję, jak asceta, trzy dolary dziennie wystarczają mi. Jestem bezinteresownym mistykiem produkcji i sprzedaży. Religja ruchu bez przerwy, produkcji bez granic, maszyny, która wyzwala, — to moja najwyższa ambicja, a gdy dzięki mnie każdy człowiek posiadać będzie własny samolot, i pracować będzie jedną godzinę dziennie, świat zaliczy mnie do proroków i uzna za swego prawdziwego odkupiciela".

Jeżeli maszynizm nowoczesny chłostany jest przy każdej sposobności w książce Papiniego, to nie zdradza on też najmniejszego respektu dla bożyszcza naszych czasów sportów, czemu daje najpełniejszy wyraz, w rozdziele: P a j d o k r a c j a. „Był — jak mówią — czas, gdy starzy rządzili światem, dzierżąc monopol kultu i władzy, lecz dziś żyjemy w okresie Pajdokracji, wszędzie panują żółtodzioby, oni to nadają ton i barwę cywilizacji, żyjemy pod władzą małoletnich". Objawy tego dostrzega autor w zamiłowaniu do powieści, w uproszczonej technice nowoczesnego malarstwa, ale zwłaszcza i przedewszystkiem w sportach. — „Wrodzoną namiętnością dzieci była zawsze chęć przewyższenia drugich; być pierwszym wśród rówieśników; ludzie dorośli wprowadzili dzisiaj tę manję nieletnich do najdrobniejszych i najważniejszych rzeczy. „Pobić rekord" oto dziś ideał powszechny. Sporty były dawniej grami dziecinnemi, dzieci ścigały się, bawiły w piłkę, tłukły pięściami, dzisiaj nazwano to uroczyście „cross country, football, box i t. p." Na domiar wprowadzono jeszcze do tego wielkie maszyny, nie mówię o tych, które wytwarzają pracę. Ale na stu ludzi używających samochodów, dziesięciu może potrzebuje ich naprawdę, dla reszty to jest gra, rozrywka, zabawa, sport wyprzedzania innych, uciecha wyjazdu przy wtórze trąby, słowem dziecinne bzdury. Grecy starożytni szukali rozrywki w sztuce tragicznej, która wymagała refleksji, smaku, kultury, dzisiaj nietylko dziatwa, ale ludzie wszelkich wieków spieszą do kina, które jest przecie niczem innem, tylko ulepszoną latarnią magiczną. Amatorowie filmu nie ponoszą żadnego wysiłku umysłowego, inteligencja wyrzucona jest za nawias. Ten infantylizm postępowy, w jaki popadł świat, przejawia się dziś we wszystkich dziedzinach. Kobiety, które wywąchają zawsze pierwsze, skąd wiatr wieje, zrozumiały to odrazu i postanowiły upodobnić się do młodych ludzi. Żadna już nie chce być matroną, ideałem jej jest być efebem.

Książka Papiniego nie jest zjawiskiem odosobnionem, coraz częściej i z różnych stron podnoszą się protesty przeciw jednostronnemu rozwojowi kultury. Głosy te przybierają coraz częściej formę satyry, utopji, alegorji, pod których osłoną dotykają bolączek życia współczesnego, i próbują strącić uznane bożyszcza. Duch, wieczny rewolucjonista nie daje się wyrzucić, buntując się wieczyście przeciw naruszeniu harmonji różnorodnych czynników, składających się na kulturę świata, bez których zgodnego współdziałania rozwój duchowy i fizyczny człowieka nie może osiągnąć pełni swych możliwości. Tego rodzaju literatura pojawia się zwykle na przełomie dwóch epok i jest zwiastunką nowych prądów. Don Kichot zamyka średniowiecze, wiek 18 roi się od satyrycznych alegorji. Jakich zmian zapowiedzią jest wzrastający niepokój cechujący naszą epokę?

B. B.

rozpoczął akcję w kierunku przygotowań do obchodu dwóch wielkich rocznic narodowych: króla Stefana Batorego i odsieczy Wiednia. Utworzone zostały poszczególne sekcje, mające na celu nakreślenie ram uroczystości. Obchód odbędzie się w dniach 23 i 24 września. Program uroczystości przewiduje w dniu 23 bm. capstrzyk przy udziale orkiestr, następnie zaś wieczór w sali województwa, zorganizowany staraniem Towarzystwa miłośników kultury i sztuki. W dniu 24 bm. odbędzie się nabożeństwo, defilada, a następnie bezpłatna akademja.

Z WILNA.

— Przedstawiciele obcych armij w Wilnie. W dn. 26 bm. przybywają do Wilna przedstawiciele wojskowi Rumunji, Czechosłowacji, Łotwy i Estonji. M. in. goście wezmą udział w otwarciu Targów Północnych.

— Starania kupców polskich na Litwie. Polacy-kupcy z Kowna czynią starania u władz o zezwolenie zwiedzenia Wilna w czasie Targów. Poprzednie starania o udzielenie zezwolenia wycieczce przemysłowej zostały załatwione odmownie i obecnie z okazji Targów wysunęli prośbę już kupcy.

— Łotysze w Wilnie. Przedstawicielstwo nasze w Rydze zamówiło w dyr. Targów Półn. 200 kart uczestnictwa w Targach dla organizacyj łotewskich, które przybywają do Wilna. Ponadto przyjedzie w tym czasie 49 sportowców łotewskich.

Aresztowanie terorystów ukraińskich.

Władze policyjne wpadły na trop szeroko zakrojonej akcji sabotażowej na terenie woj. stanisławowskiego. Komunikat policyjny wydany w związku z tą sprawą stwierdza:

„Na terenie powiatu Nadwórna aresztowano 12 osobników w strojach turystycznych między gminami Pasieczną a Pniowem, gdzie odbywała się koncentracja członków O. U. N.

Przy szczegółowej rewizji znaleziono u nich 9 rewolwerów, granaty ręczne, około 150 nabojów rewolwerowych, zapały, benzynę, kwas siarczany, bandaże, opatrunki, watę, wyciory do czyszczenia pistoletów, kompasy, mapy specjalne, sztylety itd.

Przez przytrzymanie tych osobników udaremnione zostało dokonanie sabotażu, zakrojonego na szerszą skalę.

Między aresztowanymi są osobnicy z najrozmaitszych stron, a nawet z Wołynia, komendantem grupy był urzędnik T-wa ubezpieczeniowego „Dnister" ze Lwowa, Juryj Onyszkiewicz.

Dochodzenia prowadzone są pod kierunkiem prokuratora w Stanisławowie. Ze względu na dalsze śledztwo, inne szczegóły nie mogą być narazie ujawnione."

Sport i wychowanie fizyczne.

Polacy na zawodach konnych w Rydze. W Rydze rozpoczęły się międzynarodowe konkursy hipiczne. Rozegrano konkurs o nagrodę armji. Wzięło w nim udział 60 zawodników. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął por. Josson (Łotwa), przechodząc parcours bez błędu, 2) kpt. Bukitis (Łotwa) przechodząc również parcours bez błędu, 3) Polak por. Podhorecki. Pozatem por. Podhorecki na „Olafie" zajął 5-te miejsce, por. Ruciński 9-te.

Ruch—Wisła sensacyjne zawody ligowe o mistrzostwo Polski odbędą się tej niedzieli w Krakowie. Początek o godz. 16.15 na boisku Wisły. Spotkanie to wzbudziło ogromne zaciekawienie. Ogólnie liczą się ze zwycięstwem Wisły.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski rozegrają tenisiści w Warszawie 4—10 września br. Już obecnie zgłosiły swój udział liczne pierwszorzędne rakiety Europy.

Cochet zawodowcem. Słynny tenisista francuski, mistrz świata Cochet przejść ma na stałe do obozu zawodowców.

Obóz pływacki uruchomiono w Warszawie jako przygotowanie zawodników do walki międzypaństwowej z Czechosłowacją. Zawody z CSR. odbędą się w Warszawie 26 i 27 bm.

Mistrzostwa Polski głuchoniemych w lekkiej atletyce odbyły się w Łodzi przy udziale 40 zawodników. Zespołowo wygrała Warszawa 74.5 punktami przed Poznaniem 44.5 pkt. i Łodzią 8 pkt. Wyniki jednostkowe: kula: Graczyk (Łódź) 9,46; 5 km: Ostachiewicz (W) 17:31,8, skok wzwyż: Gniot (P) 1,55 m, 100 m: Gniot 12,6 s., oszczep: Klimczewski (W) 35,15; 1500 m: Ostachiewicz (W) 4:45; sztafeta 4×100: Warszawa 50 sek.; 10 km: Sarnowiec (W) 38,52; dysk: Graczyk 26,36; 800 m: Ostachiewicz 2:12,6; skok wdal: Flak (W) 5,08; 200 m: Flak 27 s.; tyczka: Klimczewski 2,48.

Gdynia — polskie Klondyke.

Polskiem Klondyke nazwał współpracownik „Socjaldemokraten" port w Gdyni. Kopalnią złota, do której od lat dziesięciu śpieszą poszukiwacze skarbów intratnej i użytecznej pracy. Gdynia, jej fantastyczny rozwój i rozkwit, imponują Szwedom, ale pozatem mają Szwedzi dla niej sentyment, płynący stąd, że flaga szwedzka w porcie polskim pierwsze zajmuje miejsce. Rozwój sportów wodnych, rozwój naszej marynarki interesuje naszych nadbałtyckich sąsiadów, gdyż od czasów wikingów woda była ich ulubionym żywiołem. Mądrą jest więc taktyka naszych linij okrętowych, urządzających wycieczki do Szwecji, bo turysta przybywający wodą jest jakoś bardziej entuzjastycznie witany niż ten, który zwykłą sobie przyjedzie koleją. Dowód tego mamy chociażby w ostatniej wizycie polskiego transatlantyckiego statku „Kościuszki", który przywiózł do Stockholmu 600 polskich turystów. Goście ci podczas swego krótkiego pobytu podbili pokojowo stolicę Szwecji i zdobyli sobie rzadką popularność. Piszą nam ze Stockholmu, że przez dwa dni miało się wrażenie jakby inwazji polskiej. Nietylko, że wszędzie roiło się od Polaków, ale gazety urządziły wprost dnie propagandy polskiej wycieczki, drukując wywiady, opisy, fotografje okrętu, jego kapitana i wielu wybitnych turystów. Kapitan Borkowski zapowiedział, że w tym sezonie raz jeszcze zawita do portu w Stockholmie, a sądząc z głosów prasy, druga grupa wycieczkowiczów spotka się z równie entuzjastycznem przyjęciem. Nasz korespondent dodaje, że Szwedzi, z natury gościnni, rewanżując się za serdeczność okazaną przez Polaków podczas tegorocznych odwiedzin marynarki szwedzkiej w Polsce, starają się w objawach przyjaźni i serdeczności dla odwiedzających ich Polaków prześcignąć samych siebie.

Prezydent Rzplitej wyjedzie do Krakowa na uroczystości ku czci Batorego

W dniu 31 bm. p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ministra rolnictwa p. Nakoniecznikoff-Klukowskiego i wiceministra spraw zagranicznych Szembeka przyjedzie do Krakowa na uroczystości urządzane ku czci Stefana Batorego.

Prof. K. Bartel w Warszawie.

W Warszawie bawił w dniu wczorajszym b. premjer profesor Politechniki lwowskiej pan Kazimierz Bartel. W ciągu dnia prof. Bartel przyjęty był na dłuższej audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia wykazuje wzrost zapasu złota o 75.000 zł. do 473.000.000, natomiast spadek stanu pieniędzy zagranicznych i dewiz o 5.000.000 do 76.500.000. Również wykorzystanie kredytów zmniejszyło się o 1.300.000 zł. do 766.300.000 zł., przyczem pożyczki zabezpieczone zastawami obniżyły się o 2.700.000 zł. do 99.000.000 zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 400.000 zł. do sumy 49.700.000, natomiast portfel wekslowy wzrósł o 1.800.000 zł. do 617.600.000 zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 800.000 zł. i wynosi obecnie 48.900.000 zł. Pozycja inne aktywa i inne pasywa uległa zwiększeniu: pierwsza wzrosła o 900.000 zł. do 156.000.000 zł., druga o 800.000 zł. do 311.700.000 zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 15.300.000 zł. do 177.100.000 zł. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach zmniejszył się o 22.300.000 zł. do 979.600.0000 zł. Pokrycie złotem wskutek spadku łącznej sumy obiegu biletów bankowych i stanu natychmiast płatnych zobowiązań uległo zwiększeniu, podnosząc się z 44.46 do 44.75%, przekraczając normę statutową o blisko 15%. Stopa dyskontowa 6, zastawowa 7%.

Dziennikarze gdańscy wyjechali do Krakowa.

Bawiąca w Warszawie od dwóch dni wycieczka dziennikarzy gdańskich wyjechała we środę wieczorem do Krakowa w towarzystwie przedstawicieli MSZ. p. Wierskiego i attache prasowego komisarjatu generalnego R. P. w Gdańsku p. Tarnowskiego. Po zwiedzeniu Krakowa goście gdańscy wyjadą do Zakopanego.

Podziękowanie rządu japońskiego.

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck otrzymał z Tokjo depeszę, w której minister spraw zagranicznych Japonji hr. Ushida serdecznie dziękuje rządowi Rzplitej i ministrowi spraw zagr. za wspaniały pogrzeb, urządzony śp. posłowi japońskiemu w Warszawie ministrowi Kawai.

2 września uroczyste otwarcie linji średnicowej.

Uroczyste otwarcie linji średnicowej i nowego prowizorycznego dworca centralnego nastąpi już w sobotę 2 września br., a nie 5 września jak początkowo przewidywano. Otwarcia dokona osobiście p. Prezydent Rzplitej.

Prace nad wykonaniem prowizorycznego gmachu nowego dworca zakończone będą prawdopodobnie jeszcze w ciągu bież. tygodnia. W dniu dzisiejszym zakończone będą prace około instalacji b. precyzyjnej sygnalizacji automatycznej, projektowanej i wykonanej przez firmę angielską Westinghouse. Pierwsze pociągi pasażerskie wyruszą z nowego dworca wieczorem 2 września. Narazie uruchomionych będzie na linji średnicowej 6 par pociągów dalekobieżnych z prawego brzegu Wisły i międzynarodowy lux Paryż—Władywostok. Pociągi dalekobieżne z lewego brzegu Wisły oraz wszystkie pociągi podmiejskie skierowane zostaną na linję średnicową dopiero w dniu 1 października, tj. z chwilą wprowadzenia zimowego rozkładu jazdy kolejowej.

Przedłużenie umowy zbiorowej w przemyśle naftowym

Borysław 23 sierpnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym przedłużono na okres 1 roku, tj. do 31 sierpnia 1934 r. umowę zbiorową, zawartą 20 września 1932 r. między pracodawcami a robotniczemi związkami zawodowemi przemysłu naftowego. Zawarcie umowy nastąpiło w drodze pisemnego porozumienia zainteresowanych stron. Sfery naftowe wyjaśniają, że przez zgodne prolongowanie umowy zbiorowej na cały rok uniknięto nieporozumień i zaognienia stosunków, które daje się zauważyć w niektórych innych gałęziach przemysłu.

Niemiecki rajd samochodowy przez Pomorze.

Niezależnie od rajdu lotniczego, o którym ostatnio już donosiliśmy, przez Pomorze przejedzie również rajd samochodowy, który organizują automobilkluby niemieckie w tym samym czasie. Uczestnicy rajdu samochodowego pojadą przez Pomorze na trasach tranzytowych Lębork—Gdańsk oraz Człuchów—Starogard—Tczew—Malborg. Uczestnicy jadący ze Śląska niemieckiego pojadą trasą na Zduny—Toruń—Ława Pruska. Powrót uczestników rajdu projektowany jest w dniach od 29 do 31 bm. Wobec przypuszczalnie dużej ilości uczestników Automobilklub Polski wyjednał u władz polskich dla kolegów niemieckich szereg ułatwień przy przejeździe przez Polskę. M. in. władze polskie zapewniwszy sobie kontrolę na granicy, pozwoliły otworzyć granicę w czasie przejazdów nocą, na zbiorowe tryptyki itp.

Prenn nie może grać w barwach polskich

Dnia 22 bm. zarząd polskiego związku lawntennisowego rozpatrywał prośbę Daniela Prenna, czołowego tennisisty niemieckiego pochodzenia żydowskiego, złożoną do polskiego związku lawntennisowego za pośrednictwem generalnego konsulatu w Londynie o zezwolenie na grę w barwach polskich. Zarząd polskiego związku lawntennisowego zważywszy, że Daniel Prenn, będąc obywatelem polskim odmówił w latach poprzednich gry w barwach polskich, równocześnie zaś reprezentował w tennisie państwo niemieckie, a w roku 1930 przyjął niemieckie obywatelstwo, prośbę jego załatwił odmownie.

„Osservatore Romano" o mowie płk. Sławka

Citta del Vaticano 23 sierpnia.

(PAT) „Osservatore Romano" drukuje w rubryce „Acta Diurna" perjodycznie omawiającej najważniejsze wypadki polityczne, obszerne streszczenie deklaracji płk. Walerego Sławka na XII Zjeździe Legjonistów.

Zwycięstwo Polaka w Londynie.

Bruksela 23 sierpnia.

(PAT) W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych rozegranych w Spaa między Lizboną a reprezentacją leodyjską emigrant polski Nowak biegając w barwach Leodjum wygrał bieg na 3 klm.

Kongres sjonistyczny.

Praga 23 sierpnia.

(PAT) Dziś przed południem rozpoczęło się pierwsze plenarne posiedzenie XVIII kongresu sjonistycznego pod przewodnictwem Nahuma Sokołowa, prezesa światowej organizacji sjonistycznej, gdyż komitet wykonawczy mimo całonocnych obrad nie osiągnął porozumienia w sprawie składu prezydjum kongresu. Trudności te wynikają z zasadniczych różnic między lewicą sjonistyczną a prawicą Żabotyńskiego. Lewica nie chce dopuścić stronnictwa Żabotyńskiego do udziału w prezydjum. Po powitaniu zebranych i odczytaniu telegramów gratulacyjnych, wśród nich bardzo wielu z Polski — przystąpiono do wygłaszania referatów sprawozdawców egzekutywy sjonistycznej. Referaty wygłosili: prof. Brodetzky na temat obecnego położenia żydów i polityki kolonizacyjnej w Palestynie, delegat Wilkowski na temat kolonizacji rolnej, b. poseł Farbstein na temat praktycznej kolonizacji w Palestynie ze szczególnem uwzględnieniem stanu średniego i sen. Ringel o znaczeniu sądu kongresu, zwłaszcza o jego działalności przy weryfikacji mandatów.

Burza gradowa zniszczyła zbiory

Budapeszt 23 sierpnia.

(PAT) Miejscowość Zalaergeszeg i okolice nawiedziła burza gradowa, która trwała 20 minut. Grad niezwykłej wielkości zniszczył 80% zbiorów i pozabijał liczne zwierzęta domowe oraz poranił kilkanaście osób. Silny wiatr pozrywał kilka mostków. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna uszkodzona w całej okolicy.

Strajk kanałowy

Paryż 23 sierpnia.

(PAT) Władze energicznie zwalczając sabotaż strajkujących pracowników kanałów północnej Francji, dokonały szeregu rewizyj i aresztowań. Ruch na Sekwanie berlinek zmotoryzowanych odbywa się normalnie. Strajkujący ogłosili odezwę, w której zapowiadają, że strajk trwać będzie aż do przyjęcia przez władze postulatów, dotyczących czasu pracy, oraz godzin otwarcia śluz.

Konferencja zbożowa w Londynie

Wykazuje pomyślny przebieg.

Londyn 23 sierpnia.

(PAT) Podkomisje konferencji zbożowej osiągnęły poważny postęp w swoich pracach. Zdaniem większości członków komitetu doradczego siedzibą nowego stałego komitetu doradczego powinien być Londyn. Istnieje tendencja, by komitet ów składał się z większości oficjalnych przedstawicieli państw, reprezentujących w jednakowej liczbie kraje importujące i eksportujące zboże. Podkomitet techniczny zajmował się sprawą obniżki taryfy celnej na zboże, jednak nie powzięto w sprawie tej dotychczas żadnej decyzji.

Protest Kanady i Australji.

Londyn 23 sierpnia.

(PAT) „Daily Express" donosi jakoby Kanada i Australja wystosowały oficjalny protest do rządu brytyjskiego z powodu dumpingowania pszenicy przy wywozie do Anglji przez Francję, Niemcy, Rosję i Polskę. Kanada i Australja miały zwrócić uwagę na to, że dumping ten spowodował w ostatnich tygodniach spadek cen pszenicy na tutejszym rynku.

Niemiec szpieguje w Gibraltarze

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) W Gibraltarze aresztowano wczoraj pewnego Niemca, rzekomo studenta uniwersytetu, który dokonywał zdjęć fotograficznych fortyfikacyj angielskich. Aresztowany zeznał, że nazywa się Wuppermann.

Wywłaszczenie w Hiszpanji

Madryt 23 sierpnia.

(PAT) Naczelny dyrektor urzędu reformy rolnej w dalszym ciągu objeżdża Hiszpanję i przeprowadza akcję wywłaszczenia latyfundjów, należących do arystokracji hiszpańskiej. Ostatnio przeprowadził on wywłaszczenie wielkich majątków ks. Alby.

Łagodny wyrok

Moskwa 23 sierpnia.

(PAT) W procesie 11 kierowników przemysłu maszyn rolniczych, oskarżonych o wysyłanie niekompletnych maszyn, zapadł wyrok. Wyrok ten jest niezwykle łagodny. 5 oskarżonych skazano na roboty przymusowe od 3 miesięcy do 1 roku. W stosunku do pozostałych 6 oskarżonych ograniczono się jedynie do nagany.

Chunchuzi w Mandżurji.

Moskwa 23 sierpnia.

(PAT) Z Chabarowska donoszą, że po otwarciu ruchu towarowego przez stację Pogranicznaja chunchuzi wznowili ożywioną działalność. Bandy chunchuzów koncentrują się bez żadnych przeszkód w pobliżu stacyj kolejowych i rozpędzają robotników, pracujących przy naprawie torów. Z Charbina donoszą, że strona mandżurska zarządu kolei wschodnio-chińskiej usiłowała skontrolować rachunki kolei w bankach zagranicznych bez wiedzy zarządu strony sowieckiej.

Gandhi na wolności

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) Donoszą z Ahmedabadu, że uwięziony przed kilkunastu dniami Mahatma Gandhi został dziś wypuszczony na wolność. **Zwolnienie Gandhiego nastąpiło bez zastrzeżeń.**

300 wsi bezludnych w Syrji.

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) „Times" donosi z Aleppo, że wielkie obszary ziemi we wschodniej części Syrji zostały przez ludność opuszczone. Dokąd się ci ludzie wynieśli i kiedy, oraz co było przyczyną opuszczenia swoich siedzib, dotychczas nie zdołano ustalić. Wiadomość o tem dostała się do władz syryjskich za pośrednictwem urzędników podatkowych, którzy przed pewnym czasem udali się w okolice położone na wschód od Aleppo, celem ściągnięcia zaległych podatków. Wróciwszy do Aleppo urzędnicy zeznali, że obeszli około 300 wsi i osiedli ludzkich, nie spotykając ani jednego człowieka. Wszystkie siedziby ludzkie są opuszczone, a jedyne żywe istoty, jakie spotykano — to gromady wilków i szakali. Nie znaleziono żadnych oznak, które mogłyby ułatwić rozwiązanie zagadki, co się z tymi ludźmi stało.

Hoover nie chce zeznawać

Paryż 23 sierpnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że były prezydent Hoover odmówił stawienia się przed komisją, badającą działalność banków prywatnych w Stanach Zjednoczonych. Komisja zawezwała Hoovera w celu otrzymania szczegółowych wyjaśnień w kwestji odpowiedzialności byłego rządu w sprawie zamknięcia ubiegłej zimy dwu banków w Detroit.

Stany Zj. zniżają cło od piwa o 50 procent

Waszyngton 23 sierpnia.

(PAT) Komisja taryfowa zajmie się kwestją obniżenia o 50 proc. taryfy celnej na wwóz piwa do Stanów Zjednoczonych. Sprawozdanie komisji przedstawione będzie Rooseveltowi, który zadecyduje o obniżce.

Strajk górników

Nowy Jork 23 sierpnia.

(Tel. wł.) W zagłębiu górniczem w Horton, w stanie Wirginja, wybuchł strajk górników. Przeszło 2 tysiące górników porzuciło pracę z powodu nieuznania związku zawodowego przez właścicieli kopalń.

Wyjazd Davisa do Genewy.

Nowy Jork 23 sierpnia.

(PAT) Prezydent Roosevelt zwrócił się do Normana Davisa, polecając mu wyjazd do Genewy. Delegat amerykański otrzyma instrukcje popierania propozycyj francuskich, dotyczących kontroli zbrojeń światowych.

Machado przybywa do N. Jorku.

Nowy Jork 23 sierpnia.

(PAT) Departament stanu miał oświadczyć, że nie sprzeciwia się wylądowaniu w Nowym Jorku pod ochronną policji b. prezydenta Kuby Machado.

Dalsze walki na Kubie.

Hawana 23 sierpnia.

(PAT) Do miejscowości Bahiahonde wysłane zostały zbrojne siły lądowe i morskie, przeciwko zwolennikom b. prezydenta Machado. Zwolennicy ci odmawiają uznania nowego porządku w republice kubańskiej.

Szarańcza w Afryce

Londyn 23 sierpnia.

(Tel. wł.) „Daily Telegraph" donosi z Durbanu, że prowincja Natal w Afryce południowo-wschodniej nawiedzona została plagą szarańczy, która na przestrzeni 3 mil długości i 2 mil szerokości posuwa się od rzeki Tugela w kierunku południowym, niszcząc plantacje i pola uprawne. Władze brytyjskie podjęły przygotowania do walki z tą plagą.

Katastrofa szybowca.

(Tel. wł.) Z Berlina donoszą: W Fredelsloh koło Getyngi spadł szybowiec studenta chemji Knocha i uległ zniszczeniu. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Nekrologja

Ś. p. Dr Bohdan Rutkiewicz, profesor katolickiego uniwersytetu lubelskiego zmarł w Lublinie 15 bm. i tamże został pochowany.

TEATR I MUZYKA.

TEATR NARODOWY: Codziennie **„Obiad o 8-mej"**
TEATR NOWY: Codziennie **„Hau-hau"**.
TEATR LETNI: Codziennie **„Chcę właśnie ciebie"**.
TEATR POLSKI: Codziennie „Porucznik Przecinek".
TEATR MAŁY: Nieczynny.
TEATR ATENEUM: Nieczynny.
TEATR KAMERALNY: Nieczynny.
TEATR MORSKIE OKO: Nieczynny.
TEATR 8.30: Dziś premjera operetki **„Hotel Imperial"**.
TEATR REX: Codziennie rewja **„Warszawa—Chicago"**.
TEATR ŻEROMSKIEGO: „Djablica".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

Adria: „Jasnowłosy syn".
Alfa: „Jasnowłosy syn".
Apollo: „Pod twoją obronę".
Atlantic: „Dama z nocnego klubu".
Capitol: „Ewa".
Coloseum: „Młodość na zamówienie".
Casino: „Pierwsza miłość cowboya" i „100 metrów miłości".
Europa: „Miłość na rozkaz".
Filharmonja: „Tajemnica ogrodu zoologicznego".
Hollywood: „Człowiek, który wrócił" i rewja.
Majestic: „Wielkomiejskie cienie".
Stylowy: „Tajemnicza wyspa".
Światowid: „Turbina 50.000".
Opera „Manon" Masseneta.

Radjo.

Koncert z udziałem Chaveaux-Zakrzewskiego.

Dn. 26 b. m. o godz. 20 koncert muzyki lekkiej, jak zwykle w sobotę wieczorem w radjo, zawiera przeważnie wyjątki z ulubionych operetek. Jako solista wystąpi artysta teatru „8.30" Tadeusz Chaveaux-Zakrzewski, który odśpiewa szereg piosenek. Koncertem dyryguje Zdzisław Górzyński.

Henryk Sztompka przed mikrofonem.

Dn. 26 b. m. o godz. 21.30 w ramach sobotniego recitalu chopinowskiego usłyszą radjosłuchacze znanego pianistę, o ustalonej opinji artystycznej, Henryka Sztompkę, który odegra: Nokturny: fis-dur, des-dur, cis-moll, oraz mazurki — des-dur, h-mol, D-dur, i na zakończenie Poloneza es-moll.

Odczyty i feljetony.

We środę 26 b. m. o godz. 18.15 nadaje Kraków na wszystkie rozgłośnie prelekcję prof. Wojsława Molé, odzwierciadlającą egzotyczny charakter i barwny folklor „Malowniczej Jugosławji".

Tegoż dnia o godz. 20 radjowy kwadrans literacki przyniesie fragment z książki p. t.: „Tyran", pióra Zdzisława Kleszczyńskiego, którego dowcipny i błyskotliwy styl pociąga swą lekkością.

Program na sobotę 26 sierpnia.

7: Audycja poranna. 12.05: Płyty. 14.55: Płyty. 16: Audycja dla chorych. 16.30: Muzyka lekka z płyt. 17: „Dwudziestopięciolecie Związku Walki Czynnej" — dr W. Lipiński. 17.15: Koncert kameralny w wyk. Marji i Kazimierza Wiłkomirskich. 18.15: „Malownicza Jugosławja" — prof. W. Molé. 18.35: Pieśni w wyk. Olgi Olginy. 19.05: Muzyka lekka z płyt. 19.40: Kwadrans literacki: Zdzisław Kleszczyński — fragment z pow. „Tyran". 20: Muzyka lekka z udz. Chaveaux-Zakrzewskiego (piosenki). 21.05: Dziennik wieczorny. 21.15: Wiadomości ogrodnicze. 21.30: Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 22: Muzyka taneczna. 22.25: Sport. 22.40: Muzyka taneczna. — W przerwie wiadomości dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej.

Kronika kulturalno-artystyczna.

—ooo—

WYSTAWA LELEWELOWSKA W BRUKSELI

Donoszą z Brukseli:

Wystawa lelewelowska, o której otwarciu już donosiliśmy, zawiera prace historyczne polskiego uczonego, które powstały w czasie jego pobytu w Brukseli w latach 1833—1861, dalej liczne medale i portrety. Na domu, w którym mieszkał Lelewel znajduje się tablica pamiątkowa z napisem łacińskim, zakończonym polską inwokacją „Boże zbaw Polskę".

NADWORNY POETA WILHELMA II.

Umarł w Cochen nad Moselą w 78-ym roku życia Józef Lauff, jeden z tych poetów i dramaturgów niemieckich, którzy są tak charakterystyczni dla okresu Wilhelmowskiego. — Lauf był młodym oficerem, który z inicjatywy Wilhelma II napisał trylogję z historji Hohenzollernów, wystawioną na wszystkich nadwornych scenach ówczesnych Niemiec. W nagrodę został mianowany intendentem teatru w Wiesbaden. Następnie przerzucił się do historycznego romansu i napisał długi szereg powieści, w których fakty historyczne naciągał i przekręcał ku większej chwale Prus. Oprócz tego tworzył wiersze równie nudne, jak jego powieści. Był to typowy grafoman podszyty dworakiem — i miał powodzenie w pewnych burżuazyjnych kołach, którym taka literatura dogadzała. Karjera Lauffa znamionuje wielki upadek smaku w Niemczech ostatniego Hohenzollerna.

RZEŹBA.

Przeniesienie arcydzieła Michała Anioła. Słynna rzeźba Michała Anioła „Złożenie z Krzyża", która miała być umieszczona na grobowcu wielkiego artysty we florenckim kościele Santa Croco, zostanie definitywnie przeniesiona do kaplicy św. Andrzeja w katedrze. Rzeźba, o której mowa, jest jednym z najpiękniejszych dzieł słynnego Florentczyka, a dotychczasowe jej umieszczenie nie odpowiadało ani wymaganiom estetycznym, ani też nie dawało możności widzenia szczegółów, przedziwnie wypracowanych przez artystę.

WYKOPALISKA.

Willa z II-go stulecia po Chrystusie. — W departamencie Bourgogne w Chalons sur Marne w czasie robót ziemnych, dokonywanych przy studni, odnaleziono doskonale zachowaną willę z czasów galijsko-rzymskich, z pierwszego lub drugiego stulecia po Chrystusie. Ruiny willi posiadają kilkanaście dobrze zachowanych pokoi, instalacje do centralnego ogrzewania przy pomocy ogrzanego powietrza etc. W piwnicy znaleziono m. in. amfory do wina i wiele przedmiotów gospodarstwa domowego. Pokoje ozdobione są jeszcze wspaniałymi stiukami dekoracyjnymi, marmurami i malowidłami.

Kościół z V stulecia. Pisma włoskie otrzymały z Jerozolimy wiadomość, iż misja archeologiczna O. Franciszkanów odnalazła w okolicy góry Nebe fundamenty kościoła z V stulecia. Jest to kościół zbudowany przez św. Sylwję z Akwitanji, zawierający głaz, który według pradawnej tradycji pokrywał grób Mojżesza. W bocznej kaplicy odnaleziono cenną mozajkę podłogową z IV wieku.

Sprzęt grobowy z II wieku przed Chrystusem. Koło Werony, nad brzegiem rzeki Mincio na głębokości 1.70 wykopano prześlicznie zdobioną amforę bronzową cyzelowaną, kilka małych waz terakotowych, talerzyk, z kryształu górskiego, dwie monety z I wieku przed Chrystusem, cztery lampki terakotowe oraz cały szereg fragmentów terakotowych bronzowych. Sądząc ze sprzętu i ozdób należy przypuszczać, że wykopaliska z wyjątkiem monet pochodzą z II w. przed Chrystusem i prawdopodobnie stanowiły one zwykły sprzęt grobowy, umieszczany wraz z urnami, zawierającemi popioły zmarłych.

RÓŻNE.

Znalezienie przedpotopowej czaszki ludzkiej. Specjalny korespondent „Hamburger Nachrichten" ogłasza rewelacyjny opis znalezionej w Steinheim w Würtembergji przedpotopowej czaszki ludzkiej. Jest ona znacznie starszą od wykopanej w Neandertal, uczeni określają jej wiek na 300.000 do 400.000 lat. Jest to pierwsza czaszka, jaką znaleziono tu na polu, na którem od blisko 40 lat wykopywano kości ok. 150 zwierząt przedpotopowych. Czaszka będąc doskonale zachowaną pozwala na przeprowadzenie antropologicznych pomiarów, które już rozpoczął antropolog dr. Hornung z muzeum w Stuttgarcie.

Dział gospodarczy.

Położenie gospodarcze Gdyni.

Ogólna sytuacja gospodarcza w Gdyni wykazuje pewne ożywienie sezonowe w niektórych branżach. Oznaki niektóre wskazują, iż natężenie kryzysu maleje, i że **poprawa konjunktury nastąpić** może w niedalekiej przyszłości.

Rynek pieniężny w Gdyni wykazuje duże zapotrzebowanie kredytów, przy równoczesnej słabej zdolności płatniczej kredytobiorców. W ciągu lipca br. zaprotestowano w Gdyni ogółem 747 sztuk weksli, na sumę 250.738 zł. W stosunku do poprzedniego miesiąca nastąpił wzrost protestów o 54.505 zł. Skup weksli i dewiz przez 5 miejscowych instytucyj kredytowych wynosił w lipcu 4.430.000 zł. W porównaniu z poprzednimi miesiącami nastąpił dalszy wzrost podaży walut obcych.

Daje się zauważyć dość znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych we wszystkich instytucjach bankowych w Gdyni. Zwiększyła się przedewszystkiem suma wkładów a vista. Okoliczne P. K. O. donoszą również o stałym wzroście wkładów oszczędnościowych. Działalność kredytowa instytucyj bankowych w Gdyni uległa dalszemu ograniczeniu. Nowych kredytów, szczególnie dla rolnictwa nie udziela się, tak, iż obrót kredytowy polega w przeważnej mierze na prolongowaniu starych kredytów przy częściowych ich spłatach. W związku ze spadkiem dolara, dał się zauważyć silny popyt na monety złote. Głównym dostawcą tych monet na rynek gdyński są banki gdańskie.

Sytuacja w handlu i drobnym przemyśle doznała **lekkiej poprawy** w związku z sezonem **i napływem letników**. Większy zbyt miały nogół tylko artykuły tańsze. Obroty zwiększyły się silnie przedewszystkiem w branży artykułów spożywczych. **Ceny** tych **artykułów**, z wyjątkiem mącznych, które **wzrosły** o 5 do 10%, utrzymały się nogół na niezmienionym poziomie. Ożywienie sezonowe uwydatniło się również w handlu tekstylnym, szczególnie w dziale artykułów kąpielowych i materjałów letnich. Konfekcja nie znajdowała natomiast odbiorców. Ceny utrzymały się również w tym dziale bez zmian.

W przemyśle sytuacja przedstawia się bez zmiany. Przemysł drzewny był nadal słabo zatrudniony, w budownictwie panował zastój. Pewne ożywienie nastąpiło w porcie, gdzie w związku z sezonem pracuje się w całej pełni.

W rolnictwie żniwa zapowiadają się dobrze. W rybołóstwie połowy lipcowe wypadły lepiej niż w miesiącu poprzednim, głównie wskutek zwiększonych połowów płastug. Ceny utrzymywały się na wysokości poprzedniego miesiąca.

Na rynku pracy nastąpiło dalsze zmniejszenie się bezrobocia o 660 osób. Rejestr Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Gdyni wykazywał w dniu 31 lipca r. b. 2.698 bezrobotnych w okręgu gdyńskim i 1.810 w okręgu wejherowskim.

Kronika.

POLSKA.

Polska drukuje znaczki pocztowe dla Grecji. Obecnie rozstrzygnięto przetarg w Atenach na dostawę znaczniejszej partji znaczków pocztowych dla Grecji. W wyniku tego międzynarodowego przetargu dostawę otrzymała Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych w Warszawie. Orzeczenie greckiej komisji technicznej stwierdza wybitny poziom technicznego wykonania polskich wzorów, co też było bezpośrednim powodem sukcesu polskiej firmy wobec licznej konkurencji najpoważniejszych firm zagranicznych. Zamówienie wartości kilku miljonów drachm zostało już skierowane przez pocztę grecką do Warszawy. Dostawa znaczków pocztowych dla Grecji będzie w tej dziedzinie naszej produkcji nową dodatnią pozycją w polskim bilansie handlowym.

Pierwsza wystawa piekarska w Warszawie. Związek cechów piekarskich organizuje pierwszą wystawę piekarską w Warszawie od 23 września do 1 października r. b. Zadaniem wystawy będzie zobrazowanie całokształtu działalności rzemiosła piekarskiego i pokrewnych działów przemysłu, z drugiej zaś — przedstawienie etapów produkcji piekarskiej od ziarna aż do gotowego pieczywa. Wystawa posiadać będzie następujące działy: surowce piekarskie, wzorowe urządzenie piekarni, wystawa pieczywa, organizacja sprzedaży, higjena produkcji piekarskiej, środki transportowe, szkolnictwo zawodowe, organizacje zawodowe, reklama i propaganda, walka z nielegalną produkcją pieczywa, dział historyczno-naukowy oraz dział branż pokrewnych. W czasie wystawy odbędą się trzy konkursy: na najlepszy wypiek, na najlepiej urządzoną sklepową wystawę piekarską w Warszawie oraz na najlepszą całość wystawionych wyrobów piekarskich.

ZAGRANICA.

Czeskie obuwie zdobywa nowe rynki. Czeska firma „Bat'a" zdołała w okresie kryzysowym od marca 1932 r. do marca br. umieścić w Indjach 208.462 pary obuwia. W porównaniu do roku poprzedniego stanowi to **czterokrotne zwiększenie wywozu** (63.936 par). — Wzrost ten jest tembardziej znamienny, że ogólny import obuwia do Indyj w tym czasie nie powiększył się, lecz przeciwnie spadł o przeszło 16%.

Zamówienia na parowozy w Niemczech. Według planu inwestycyjnego niemieckich kolei państwowych na 1933/34 r. zakupionych będzie parowozów na sumę około 34 miljonów marek. Z sumy tej przeznaczono 21.5 milj. marek na zakup 150 parowozów normalnotorowych i 12.2 milj. marek na zakup 585 parowozów wąskotorowych i dla kolejek leśnych. Nadto zakupionych będzie 9 lokomotyw motorowych.

Wzrost zapasu złota banku holenderskiego. Zapas złota Banku holenderskiego, który w związku z baissą guldena, przed kilku tygodniami wykazał poważny spadek, w ostatnim czasie znowu stale wzrasta. Ostatni tydzień przyniósł wzrost zapasu złota o przeszło 18 miljonów hfl. do kwoty 803 milj. hfl., co przypisać należy głównie dopływowi złota z Anglji. — Wskutek tego pokrycie złotem wzrosło z 85,8% na 88,6 proc., a złotem i srebrem z 88,1 na 91,2 proc. Wzrost zapasu złota jest jedną z głównych przyczyn zniżki stopy procentowej Banku holenderskiego z 3 i pół na 3 proc.

Francja zlikwiduje zeszłoroczne zapasy zboża. We Francji ogłoszono dekret, iż młynarze są obowiązani dodawać do przemiału ziarna ze zbiorów tegorocznych 35 proc. ziarna ze zbiorów zeszłorocznych. Zarządzenie to ma na celu zmniejszenie zapasów ziarna, znajdujących się u rolników. Zapasy te po cenie ustawowej nie mogą być zlikwidowane.

Szwedzki trust zapałczany ogranicza produkcję. Szwedzki trust zapałczany postanowił ograniczyć w m. b. produkcję zapałek o 15% odnośnie do kryzysu.

Transakcje kompensacyjne z Bułgarją. — Bułgarski Bank narodowy ogłosił nowe zarządzenie, przewidujące, że za wywóz artykułów produkcji międzynarodowej firmy bułgarskie otrzymać mogą dodatkowe kontyngenty importowe w zakresie artykułów, objętych postanowieniami o obrocie kompensacyjnym.

Persja wznawia stosunki handlowe z Sowietami. Od dłuższego czasu stosunki handlowe persko-sowieckie były zupełnie zerwane. Obecnie rząd perski postanowił przystąpić z powrotem do nawiązania stosunków z instytucjami sowieckiemi. W związku z tem kupcy perscy natychmiast przystąpili do zawarcia znacznych tranzakcyj handlowych. Doprowadziło to do spadku cen towarów sowieckich, których ceny w czasie zatargu handlowego były bardzo wygórowane. Decyzja rządu perskiego wznowienia stosunków z Z. S. R. R. jest niejako odpowiedzią dla Anglji za jej politykę wobec Persji.

Ekspansja towarów japońskich na rynku perskim. Persja została w ostatnim czasie zarzucona masą towarów japońskich wszelkiego rodzaju. Ceny tych towarów są tak niskie, że uniemożliwiają prawie wszelką z niemi konkurencję innym państwom.

Jawa wstrzyma produkcję cukru? Zarząd główny Holendersko-Indyjskiego Towarzystwa Sprzedaży Cukru zastanawiał się na ostatniem posiedzeniu nad ustaleniem planu plantowania trzciny cukrowej w 1934 r. i doszedł do wniosku, że wobec dużych zapasów cukru na składach, w roku przyszłym nie należy zupełnie plantować trzciny cukrowej. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależna jest od rządu Indyj Holenderskich, który może się nie zgodzić na propozycję plantatorów. Plantacje trzciny obejmują w br. obszar 35.000 ha, co wobec roku poprzedniego stanowi już zmniejszenie obszaru o 60%.

Liczba bezrobotnych spadła o miljon w Stanach Zj. A. P. Według oświadczenia ministra pracy Stanów Zjednoczonych, w ciągu ostatnich czterech miesięcy znalazło pracę przeszło miljon bezrobotnych, a ogólna suma płac robotniczych zwiększyła się o 29 miljonów dolarów. Równocześnie jednak ceny artykułów żywnościowych wzrosły o 8 i pół proc.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Z dnia 23 sierpnia 1933 r.

Dewizy: Belgja 124·85, 125·16, 124·54, Gdańsk 173·80, 174·23, 173·37. Holandja 361·—, 361·90, 360·10. Londyn 29·50 29·64, 29·34, Nowy York telegr. 6·55 Paryż 35·03, 35·12, 34·94, Praga 26·5?, 26·56, 26·44 Szwajcarja 172·7?, 173·13, 172·27, Włochy 47·10, 47·33, 46·87, Berlin w obr. pryw. 213·20. Tend niejednolita.

Dolar w obr. pryw. godz. 12·30 — 6·54.

Akcje: Bank Polski 85·50, 86·—, 85·25, Lilpop 11·90, Częstocice bez kuponu za lata 1931/32.

Pożyczki i papiery wartościowe, 5% konwersyjna 48·50, 5% kolejowa 43·—, 43·50, 4% dolarowa 49·—, 48·50, 7% stabilizacyjna 52·25, 52·13, 10% kolejowa 103·50, Tendencja niejednolita.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: stabilizacyjna 70·— warszawska 44·50.

Giełda Zürychska: (PAT) Paryż 20·28·5, Londyn 17·08, Nowy York 3·79, Belgja 72·27·5, Włochy 27·26, Hiszpanja 43·30, Holandja 209·?0, Berlin 123·40, Wiedeń 72·91, noty 57·60, Sztokholm 88·05, Oslo 85·9, Kopenhaga 76·30. Sofja —·—, Praga 15·37, **Warszawa 57·85**, Białogród 7·—, Ateny 2·94, Konstantynopol 2·48, Bukareszt 3·08, Helsingfors 7·54, Buenos Aires —·—.

GIEŁDA ZBOŻOWA W WARSZAWIE.

Z dnia 23 sierpnia 1933 r.

Dziś notowano za 100 kg. parytet, wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: — żyto stand. I. 13·50—14·00, pszenica nowa jednolita 19·50—20·00, pszenica nowa zbierana 19·00 - 19·50 owies jednol. 13·50—14·00, owies zbier. 13·00—13·50, jęczmień na kaszę 13·75—14·25, jęczmień browarniany bez obrotów, gryka bez obrotów, proso bez obrotów, groch polny z workiem 22·00—25·00, groch Victoria z workiem 24·00—26·00, wyka 14·00—15·00, peluszka 00·00—00·00, łubin niebieski 9·00—10·00, łubin żółty 11·00—12·00, rzepak zimowy 34·00—36·00, rzepik zimowy 40·00—42·00, siemię lniane 41·00—43·00, koniczyny nie notowane, mąka pszenna stara luksusowa 45·00—50·00, mąka pszenna nowa luksusowa 40·00—45·00, mąka pszenna stara gat I. 40·00—45·00, nowa 37·00—40·00, mąka pszenna stara gat II. 35·00—40·00, nowa 34·00—37·—, mąka pszenna stara gat. III. 20·00—25·00, nowa 20·00—25·00, mąka żytnia pytl. 24·00—26·00, żytnia razowa i sitkowa 18·00—19·00, otręby pszenne 10·00—11·00, żytnie 7·50—8·00, kuchy lniane 17·00—18·00, kuchy rzepakowe 13·00—14·00, kuchy słonecznik 16·50—17·00, Seradela nie notowana.

KURSA GIEŁDY ZBOŻOWEJ W POZNANIU.

Poznań, 22 sierpnia 1933 r.

Ceny orjentacyjne:

Żyto 14·00—14·50, pszenica nowa, zdatna do przemiału 19·00—19·50, jęczmień 691 g/l 14·00—14·50, jęczmień 662 g/l 13·00—14·00, owies stary 10·50—11·00, mąka żytnia 65% wł. worka 21·75—22·00, mąka pszenna 65% wł. worka 32·50—34·50, otręby żytnie 8·00—8·75, pszenne 8·50—9·50, pszenne (grube) 9·50—10·00, rzepak zimowy 32·00—33·00, rzepik zimowy 42·00—43·00, gorczyca 40·00—43·00, wyka latowa 00·00—00·00, peluszka 00·00—00·00, groch Viktorja 18·00—22·00, groch Folgera 21·00—25·00, mak niebieski 55·00—60·00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ze świata.

Pierwsza sobota angielska we Francji w... 1566 r.

Odpoczynek popołudniowy w soboty, tak zwana sobota angielska, ma bardzo ciekawy początek. Dzięki pamiętnikom Klaudjusza Hatona opublikowanym w r. 1865 w Paryżu, według manuskryptu, w którym wspomniany autor kreśli współczesne mu wypadki od r. 1553 do 1582, dowiadujemy się o pierwszej sobocie angielskiej, która miała miejsce we Francji w 1566 r.

W czasie wojny religijnej Haton został zaniepokojony szczególnem wierzeniem. Wieśniacy licznych parafij Szampanji zaczęli porzucać pracę w soboty po posiłku obiednim. Tłumaczyli, że to nakazała czynić Matka Boska.

Autor oburza się i widzi w tem bezbożność rozsiewaną przez Hugenotów. Zbiera więc kilku pobożnych z diecezji i w ich towarzystwie przebiega okolice napominając wieśniaków i tłumacząc im, że próżnowanie w soboty popołudniu jest obrazą Boga i Matki Boskiej, jest zwyczajem żydowskim.

Wkrótce odkryto, że odpoczynki sobotnie głosiła jakaś dziewczyna wiejska, która uważała się za posłanniczkę Matki Boskiej. Wszystkie okoliczne wsie stosowały się do jej poleceń, mimo rozkazów królewskich, by pracować od świtu do zmroku. Zawiadomiony o powyższym nowym zwyczaju chłopów kardynał z Lorraine kazał odszukać sprawczynię wypadków. Sprowadzoną do Nancy zasądzono i spalono jako niebezpieczną heretyczkę.

Sobota angielska z 1566 trwała więc bardzo krótko i nie przyjęła się!

„Jak Pan usłyszał o wypowiedzeniu wojny?"

Jedno z pism angielskich ogłosiło ankietę: „jak usłyszał Pan o wypowiedzeniu wojny?" Na powyższą ankietę nadeszły bardzo ciekawe odpowiedzi. Każdy bowiem znajdował się w innej sytuacji, gdy dochodziła, w ten czy inny sposób do niego, wiadomość o rozpoczęciu wojny.

Pewien meteorolog, przebywający na początku wojny na wyspie Wrangla, opowiada między innemi jak doszła do niego wiadomość o wojnie: „Ekspedycja nasza — zwierza się — była odciętą od świata i to tak, że traciliśmy nadzieję na powrót do świata cywilizowanego. 6 sierpnia 1914 zabiliśmy dwie foki i żywiliśmy się niemi, ich tłuszczem, wreszcie skórami. Było z nami już bardzo źle. Na drugi dzień ujrzeliśmy statek, który — jak się okazało — stał się naszym wybawicielem. Kapitan statku rzekł do nas: „Cały świat walczy prócz was". „Co się stało?" — „Wojna". Przyjęliśmy to z zupełnym spokojem. Największem naszem marzeniem było zjeść śniadanie."

Pewien żołnierz angielski ukończył dnia 4 sierpnia o 8 godzinie rano swoją obowiązkową służbę wojskową. Zadowolony jak nigdy wyszedł z koszar. A, że wojsko często zaczyna się wódką i kończy, udał się do pobliskiego baru. Gdy z kolegami częstował się wódką oburzony właściciel lokalu dał im do czytania ostatni dziennik: „Wojna! Wojna" było na tytułowej stronie. Żołnierze wrócili do koszar. Tutaj zapytał się ich napotkany sierżant: „Coście zostawili, że wracacie?" Jako odpowiedź dali mu gazetę.

Inaczej dowiedział się o wojnie jakiś adwokat. „Miałem — powiada — bardzo ciężki dzień. Broniłem mego klienta, któremu groziła ciężka kara. Gdy w napięciu oczekiwałem czy sąd przyjmie pewien mój wniosek, przez otwarte okno usłyszeliśmy „Wojna! Wypowiedzenie wojny..." Przez chwilę zapanowała na sali rozpraw większa cisza niż zwykle..."

Tunel pod Gibraltarem.

Hiszpanja od dawna marzy o przekopaniu tunelu pod cieśniną Gibraltarską, który łączyłby Europę z Afryką. Komisja, w skład której weszli geolodzy, inżynierowie, delegaci ministrów wojny i robót publicznych, została ustanowioną dekretem z 30 kwietnia 1928. Powyższa komisja miała zbadać możliwości przeprowadzenia tego gigantycznego planu i ostatnio właśnie ogłasza wyniki swych prac.

Badania układu ziemi do głębokości 600 metrów z jednego i z drugiego brzegu cieśniny wykazały, że grunt jest utworzony ze skał wapiennych i z gliny nieprzepuszczalnej.

Ostatnie eksperymenty wykazały, że podobny układ geologiczny osiąga głębokość około 1200 metrów.

Wreszcie badania akustyczne na oceanie wykazały, że istnieje linja minimalnej głębokości cieśniny. Jest to łańcuch gór podwodnych, który znajduje się 300 metrów pod poziomem morza. Ta właśnie linja ma być idealnem miejscem pod przyszły tunel.

Badania powyższe były prowadzone pod kierownictwem Luis de la Pena, dyrektora Instytutu Geologicznego hiszpańskiego i José G. Sineriz.

Największa część prac została ukończoną. W dalszym ciągu będzie się badać układ geologiczny dna morskiego. Autor projektu, pułkownik artylerji Pedro Jevenols, nie ukrywa trudności, jakie piętrzą się przed urzeczywistnieniem tunelu jednak pełen jest optymizmu. Uważa, że jeśli prace pójdą w tem tempie to w 1941 lub 1942 r. jego projekt stanie się rzeczywistością. Wówczas możnaby się udać z Madrytu do Afryki w wagonie kolejowym a Paryż byłby oddalony o 4 dni od Dakaru a o 5 dni od jeziora Czad.

Nie trzeba dodawać jakie ogromne znaczenie posiadałby taki tunel pod względem strategicznym i politycznym dla Hiszpanji, która dzięki niemu zajęłaby prawdopodobnie poczesne miejsce w koncercie wielkich państw europejskich.

Konfiskata wielkiej własności w Hiszpanji.

Dyrektor reform rolnych zajął majątek należący do markiza de Viana, wykonując ustawę uchwaloną zeszłego roku przez Cortezy. Majątek zwany „Moratalla" zostanie zamieniony na hodowlę stadnin państwowych.

Również dyrektor reform rolnych zajął ziemie należące do księcia Medinatelli'ego. Ten majątek zostanie oddany kolektywom robotniczym.

Najdroższy bankiet.

Bankiet, wydany przez miasto Londyn na cześć członków międzynarodowej konferencji gospodarczej, miał być jednym z najkosztowniejszych przyjęć takich w ostatnich czasach.

Wszystkie tego rodzaju przyjęcia przyćmiewa bezsprzecznie uczta, jaką lord mer Londynu Domville wydał dnia 18 czerwca 1814 r., po bitwie pod Lipskiem i zajęciu Paryża przez sprzymierzeńców, dla uczczenia upadku Napoleona I.

Gościom, wśród których byli obecni cesarz Rosji Aleksander I, król pruski Wilhelm, książe rejent, marszałek Wellington, Blücher i Płatow, podawano wszystkie potrawy na złotych naczyniach. Wydatki na ten bankiet, które pokrył z własnej kieszeni lord Domville, wynosiły 25.000 funtów szterl., co wynosi około miljona złotych ówczesnej wartości funta. Za ten najwystawniejszy bankiet mianował książe rejent hojnego lorda mera baronetem.

Damy w piżamach w Katedrze.

Pastor Johnson, dziekan katedry w Canterbury oświadczył, że nic nie ma przeciw zwiedzaniu katedry przez niewiasty ubrane tylko w piżamę. Dodał jednak warunek, by ich tak skromne — jak na kościół — ubiory nie ściągały zbytnio uwagi turystów zwiedzających katedrę.

— Ja nie uważam piżamę za ubiór nieprzyzwoity, dorzuca pastor Johnson, owszem za ubiór bardzo ładny, ale zdaleka...

— Przewrót w dentystyce. Wiedeński dentysta Eugenjusz Ripper dokonał ciekawego wynalazku. Jeśli mianowicie sprawdzą się i spełnią jego oczekiwania, wynalazek ten usunie całkowicie ze świata t. zw. fałszywe uzębienie. Od dwóch lat przeprowadza Ripper ciekawe eksperymenty nad swoją metodą, która może wywołać istną rewolucję w dziedzinie nowoczesnej dentystyki. Oto zdaniem Rippera nie należy poddawać chorych zębów długotrwałemu leczeniu, lecz poprostu wyrywa się je, a na miejscu chorego korzenia umieszcza się sztuczny korzeń, sporządzony z aljażu nierdzewiejącej stali, platyny lub złota. Korzeń ten posiada tę właściwość, że podobnie jak korzeń organiczny zrasta się z kośćmi szczękowemi. Na tej podstawie umieszcza następnie Ripper koronę z porcelany. Metoda ta ma być mniej bolesna, niż obecna, a pozatem wykluczone są wszelkie późniejsze dolegliwości, które dość często zjawiają się przy dotychczasowym sposobie postępowania. Ripper zamyśla urządzić wspaniałe ambulatorjum, mające się wyłącznie posługiwać tą oryginalną metodą dentystyczną.

Radjo jako czynnik zbliżenia międzynarodowego.

Korzystna opinja zagranicy o audycjach polskich.

Niejednokrotnie już podnosiliśmy na łamach „Dnia Polskiego" rolę radja jako czynnika zbliżenia międzynarodowego. Transmisje audycyj polskich zagranicą zjednały nam wielu przyjaciół na szerokim świecie, a wielu zagranicznych radjosłuchaczy tą dopiero drogą dowiedziało się, iż Polska to nie naród jakichś barbarzyńców wschodnich, lecz kraj o starej, głębokiej kulturze.

Od lat już siedmiu radjofonje europejskie, pragnąc przyczynić się do wzajemnego poznania i zbliżenia się narodów, rozpoczęły nadawanie audycyj specjalnych, które miały na celu zapoznanie wielkiej europejskiej rodziny radjosłuchaczy ze sztuką, kulturą, historją i obyczajami poszczególnych państw i narodów.

Wysiłki te zostały usystematyzowane w lipcu 1926 roku przez wprowadzenie „Wieczorów Narodowych". Audycje pod tą nazwą nadawano raz na miesiąc za pośrednictwem Międzynarodowej Unji Radjofonicznej. Były one poświęcane kolejno każdemu krajowi — członkowi Unji. Każda poszczególna radjofonja organizowała swój „Wieczór Narodowy", nadsyłając uprzednio za pośrednictwem Unji listy utworów muzycznych i literackich, reprezentujących kulturę i sztukę danego kraju. W dniu, wyznaczonym uprzednio, wszystkie radjofonje należące do Unji organizowały indywidualnie w swoich studjach, korzystając z wyżej wymienionych list, audycje specjalne.

„Koncerty Europejskie" i „Międzynarodowe".

W międzyczasie sieć europejskich linij telefonicznych została rozbudowana w dostatecznej mierze, aby od m. maja 1930 r. pozwolić na retransmisje koncertów z jednego kraju do drugiego, wobec czego z inicjatywy dyrektora naczelnego „Polskiego Radja" dra Zygmunta Chamca zorganizowano międzynarodową wymianę radjowych „Koncertów Europejskich". Każda radjofonja przygotowywała i nadawała kolejno swoją audycję narodową, transmitowaną przez radjostacje pozostałych członków Unji.

Obok transmisyj „Koncertów Europejskich" rozwinęły się również transmisje koncertów t. zw. „Międzynarodowych", nie obowiązujących dla wszystkich członków Unji. Programy tych koncertów są układane nader starannie i oddawane bezinteresownie do dyspozycji radjofonij europejskich.

Poczynając od sierpnia 1932 roku do sierpnia r. b. 386 audycyj muzycznych zostało w ten sposób oddanych do dyspozycji członków Unji. Wobec wysokich kosztów kabli telefonicznych, nie wszyscy członkowie Unji mogli korzystać z tych transmisyj. Jednak, mimo wzmagającego się kryzysu, który objął wszystkie państwa europejskie, idea międzynarodowych programów radjowych zataczała coraz szersze kręgi. W roku 1931 radjofonje europejskie transmitowały ogółem 721 audycyj międzynarodowych. W roku następnym liczba ta wzrasta już do 909, przyczem Polska w roku 1931 transmitowała 75, a w 1932 r. 55 audycyj z zagranicy.

Projekty rozszerzenia wymiany programów.

Międzynarodowa Unja Radjowa na Zjeździe, który odbędzie się w październiku r. b. w Amsterdamie, rozważy projekty dalszego rozszerzenia Międzynarodowej Wymiany Programów Radjowych, która jej zdaniem winna objąć również audycje mówione o charakterze ogólnym.

Realizacja tego projektu nastręcza jednak liczne trudności — a więc wysuwa w pierwszym rzędzie sprawę języka, w jakim audycje te mają być nadawane oraz sprawę tematów, interesujących możliwie największą ilość radjosłuchaczy w poszczególnych krajach. Poważną przeszkodą są również tutaj w dalszym ciągu wielkie koszty, związane z transmisjami międzynarodowemi.

Należy jednak mieć nadzieję, że Międzynarodowej Unji Radjofonicznej uda się rozwiązać pomyślnie to zagadnienie, a tem samem wzmóc pożyteczną działalność radjofonij europejskich w kierunku dalszego zbliżenia narodów.

Polskie programy atrakcją dla zagranicy.

Propagandą radjową, o ile chodzi o teren międzynarodowy, są nietylko odczyty wygłaszane w językach obcych na różne aktualne tematy, lecz także i codzienne audycje muzyczne „Polskiego Radja", które na fali eteru mkną poza granice kraju i słuchane są przez miljony już dzisiaj radjosłuchaczy zagranicznych. Z chwilą uruchomienia centralnej rozgłośni polskiej o dużej mocy, propaganda radjowa nabrała siły, docierając dosłownie wszędzie. Najlepszym językiem międzynarodowym zrozumiałym dla wszystkich jest muzyka i przez nią właśnie najłatwiej trafić do radjosłuchacza zagranicznego.

Archiwum listów zagranicznych przy rozgłośniach katowickiej i warszawskiej, liczące dzisiaj dziesiątki tysięcy listów świadczy o tem, że rozgłośnie polskie, a zwłaszcza Warszawa i Katowice posiadają olbrzymią rzeszę przyjaciół i zwolenników na całym świecie. Polak podróżujący zagranicą spotyka się na każdym kroku z głosem speakera rozgłośni polskiej, dolatującym z otwartego głośnika. Rozgłośnie Polski mają największą ilość słuchaczy zagranicznych w zaprzyjaźnionych z nami krajach sąsiedzkich i wszystkich krajach słowiańskich. Tem niemniej jednak również i radjosłuchacze krajów północnych, a więc skandynawskich oraz Anglji są masowo słuchaczami rozgłośni warszawskiej.

Ostatnio — jak donosiliśmy — bawił w Polsce w ciągu dwóch i pół tygodni dyrektor programów wydziału muzycznego broadcastingu angielskiego p. Kenneth Wrigh, który wraz ze swoją małżonką spędził urlop wypoczynkowy w naszym kraju. P. Wright, wybitny współpracownik B. B. C. (British Broadcasting Corporation) w rozmowach przeprowadzanych z przedstawicielami radjofonji polskiej podkreślał stale dużą popularność centralnej rozgłośni polskiej w Anglji, która ze względu na swą siłę oraz programy, posiada ogromną ilość zwolenników i słuchaczy. Odbiór rozgłośni warszawskiej jest w całej Anglji czysty i wyraźny, toteż lampowicze chętnie garną się do tej stacji, odbywając podróże po zagranicy na falach eteru.

Jest to zjawisko tem ciekawsze, że radjofonja angielska rozporządza aż 13 głównemi stacjami i szeregiem stacyj pomniejszych oraz dwiema stacjami dla kolonji. Przypomnieć tutaj należy, iż radjofonja angielska liczy w tej chwili 5,500.000 abonentów, stojąc na pierwszem miejscu pod względem ilości słuchaczy wśród radjofonij europejskich. Jeżeli więc przypuścić, iż tylko 10% z tej liczby słucha od czasu do czasu rozgłośni warszawskiej, to jest to już niezmiernie ważnym dla nas atutem propagandowym na terenie angielskim.

Przychylna opinja angielska dla radjofonji polskiej nie jest bynajmniej odosobniona w Europie. Oto np. najpoważniejsze i największe pismo radjowe niemieckie „Der Deutsche Rundfunk" w swej „Merktafel" — tablicy najciekawszych audycyj godnych słuchania, zaleca 6 do 8 audycyj radjowych polskich, czyli około 30 miesięcznie? O zbytnią wobec nas wersalskość nie można chyba Niemców posądzać. Nie lubią oni chwalić obcej działalności, a już najmniej chyba polskiej!

Dalej — szereg pism radjowych niemieckich i francuskich zwraca się do Dyrekcji Programowej „Polskiego Radja" z prośbą o możliwie dokładne informacje programowe, ponieważ, jak piszą „audycje radjostacyj polskich, słuchane są u nas bardzo pilnie i uważnie".

Liczne listy abonentów niemieckich, francuskich i angielskich z pochwałami polskich programów nie są pisane na zamówienie, lecz płyną z chęci podzielenia się z radjofonją polską dodatniemi wrażeniami wywołanemi audycjami.

Rekord czechosłowacki.

Szczególnie dużo uwagi muzyce i kulturze polskiej poświęca radjofonja czeska, bijąc rekord ilością czasu, wyznaczoną na audycje polskie. Radjostacja w Pradze Czeskiej w ciągu trzech lat ostatnich nadawała przeciętnie od 5 do 17 polskich utworów muzycznych miesięcznie, ogółem w ciągu dwóch i pół lat ostatnich nadała rozgłośnia praska 186 polskich utworów muzycznych oraz 10 koncertów muzyki i pieśni polskich.

Jak wykazuje odpowiednia statystyka, radjosłuchacze czechosłowaccy najchętniej słuchają utworów Chopina, Moniuszki, Różyckiego i Wieniawskiego. Popularność Chopina w Czechosłowacji podkreśla m. in. fakt nadania w roku ubiegłym przez radjostację w Pradze słuchowiska p. t. „Życie Fryderyka Chopina", pióra poety Kaszpara Wacława, a w r. 1931 słuchowiska pióra dr. Sylwestra Hippmanna p. t. „Wspomnienia o Chopinie".

Również pieśń ludowa polska cieszy się w Czechosłowacji wielką popularnością, przyczem wiązanki z krakowiaków, tańców góralskich, kujawiaków itp. bardzo często pojawiają się w czechosłowackich programach radjowych.

Pamiętać trzeba, iż również i w innych krajach radjosłuchacze zagraniczni poza stałem słuchaniem rozgłośni polskich, słyszą od czasu do czasu międzynarodowe koncerty transmitowane z Polski, a pozatem ze studja własnych rozgłośni artystów polskich. Wreszcie wiele rozgłośni zagranicznych nadaje co pewien czas koncerty poświęcone polskiej twórczości muzycznej oraz prelekcje, odczyty i feljetony poświęcone Polsce. Wszystko to razem wziąwszy składa się na radjową akcję propagandową na terenie zagranicznym, dzięki której postępy Polski współczesnej i jej rozwój nie pozostaną obce dla wielkiej międzynarodowej rodziny radjowej.

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Odbite w drukarni „Czasu" w Krakowie, pod zarządem Leopolda Wójcika. Redaktor odpowiedzialny: Władysław Szydłowski.